



# CHŁOPSKI SZTANDAR

NACZELNY ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO



Rok III

Warszawa

19 Stycznia 1947 r.

Nr 3

## JAK POLSKĘ URZĄDZIĆ CHCE PSL

W poprzednich czterech numerach, rozpracowując naszą deklarację ideowo-programową i naszą odezwę do wyborców, zamieściliśmy szereg artykułów pod ogólnym tytułem „Nasza postawa i nasze oblicze”, w których w najbardziej ogólnych i zasadniczych rzutach są zawarte usiłowania i dążenia PSL, na których oparciu pragniemy kształtować rzeczywistość Polski.

Każdy uważny i wnikliwy czytelnik pozna, że plan nasz jest konstruktywny, logiczny, przepojony zasadami demokracji i wypływający zarówno z poczucia dziejowej rzeczywistości jak i głębokiej znajomości psychiki i kultury naszego narodu.

Nie staraliśmy się we wspomnianych artykułach zwalczać przeróżnych wymysłów i pomawiań kłamliwych, rzucanych przez publicystów partii zblokowanych pod adresem PSL. Myśl i program zawarły we wspomnianych artykułach, mówią same za siebie.

Program nasz wywodzi się nie z negacji, lecz z órczego wyliku i twórczej woli masywu chłopskiego w budowaniu Polski Ludowej.

Program nasz owiany jest nawakros głęboką, ofiarną i bezinteresowną miłością Ojczyzny.

Program nasz wypływa z treści, formy i obyczajów demokratycznych.

Program nasz zwalcza wszelki gwałt i ucisk, bezprawie, wyzysk i krzywdę, przywilej i protekcję, a pragnie dać jednakowy start życiowy, w oparciu o poszanowanie prawa i sprawiedliwości dla wszystkich ludzi, którzy pracą dnia codziennego przyczyniają się do rozkwitu suwerennej, niepaństwowej, nieelitarniej, ale chłopsko-robotniczej Polski Ludowej.

Nie są to puste dźwięki i deklamacje. Jest to wysiłek i trud, ofiara i krew mas chłopskich, walczących od 50 lat o prawa dla wsi i chłopca, o prawa dla świata pracy, o jednakość stosowania praw i obowiązków, o sprawiedliwość, wolność polityczną, gospodarczą i kulturalną.

Jest to wysiłek mas chłopskich w walce o wywalenie, utrwalenie i utrzymanie niezależnego bytu państwa naszego.

W przedzie dnia wyborów do Sejmu pragniemy jeszcze raz, w najbardziej zwartym ujęciu wskazać wytyczne naszego programu, a więc jak Polskę pragnęłyby urządzić PSL.

Sejm, do którego w dniu 19 bm. mamy wybrać swych przedstawicieli, będzie pierwszym po latach okupacji, który ukształtuje przyszłe oblicze polityczne, ustrojowe i gospodarcze Polski. Rola więc jego jest wielce doniosła. Z tych też względów musimy w dniu głosowania wziąć czynny i masowy udział by przeprowadzić jak największą liczbę naszych kandydatów.

Chłop polski dawał zawsze dowody swej troski o los państwa w chwilach ważnych dla niego. I obecnie również pragnie rzucić swój głos w myśl wskazań swego programu — jaką Polskę chce budować i jaką w niej kształtować rzeczywistość.

PSL idzie do wyborów samodzielnie ze swym programem wzbogaconym przeżyciami wojennymi i doświadczeniami ostatecznych lat.

PSL, będąc partią przede wszystkim chłopską, nie ogranicza się tylko do obrony interesów wsi i chłopca, lecz świadomie swej wagi i znaczenia bierze pełną odpowiedzialność za losy Państwa i Narodu.

PSL stoi na gruncie niezawisłości i suwerenności Polski. Udział chłopów w walce o te podstawowe prawa do samodzielnego bytu państwowego był bezinteresowny, ofiarny i masowy i nadal w każdej potrzebie takim pozostanie.

Dowodem tego jest zarówno liczny udział chłopów w walce o niepodległość Polski w latach 1914/19, jak i przede wszystkim masowy i ofiarny udział chłopów — zorganizowanych w ramach „Rocha” oraz w przeszło 150 tysięcznej armii Batalionów Chłopskich — w walce o niezawisłość Polski i wolność Jej obywateli przeciw germańskiemu najeźdźcy.

Celem zabezpieczenia trwałego pokoju, rozrostu i rozkwitu naszego państwa, PSL uważa, że państwo nasze winno utrzymać i pogłębiać trwały sojusz i przyjaźń ze Zw. Radzieckim oraz z demokracjami Zachodu. Sojusze te winny opierać się na

wzajemnym zaufaniu i poszanowaniu wzajemnym praw do samodzielnego bytu.

Zdecydowanie potępiamy i przeciwstawiamy się wszelkim próhom odrodzenia się Niemiec oraz jakimkolwiek kwestionowaniu naszych praw do Ziemi Odzyskanych, które winny być jak najszybciej zagospodarowane i jak najsilniej powiązane z całością Polski.

PSL stoi na gruncie, że państwo nasze musi być przepojone duchem demokracji i dlatego dążyć będziemy do stosowania równych praw i obowiązków dla wszystkich obywateli, wolności sumienia i przekonań, wolności słowa i druku, zapewnieniaładu i porządku.

Potępiamy wszelką akcję rodzimej reakcji godzącą w podstawowe zasady i formy demokracji. Akcję NSZ czy WiN uważamy za zbrodnię. Dążąc do zlikwidowania tego ośrodka fermentu w Polsce, będziemy starali się usunąć źródła jego istnienia przez oczyszczenie atmosfery moralnej w kraju, przez danie możności powrotu do normalnego życia ludziom zbalamucenym szkodliwą agitacją faszystowskich czynników.

Teści będziemy wszelkie nadużycia władz i dążyć będziemy do tego, aby obywatel czuł się bezpieczny w swym państwie, aby odczuwał, że panuje prawo, które uwalnia go będzie od nędzy i strachu. Toteż wypowiadamy zdecydowaną walkę przywilejom i protekcji, nadużyciom w instytucjach państwowych i publicznych.

Przeciwstawiając się wszelkim rządóm elitarnym, lub jednej partii pragniemy budować nasze państwo w oparciu o demokratyczne jego siły, jakimi są: chłop, robotnicy i inteligencja pracująca, i dążyć będziemy do utworzenia silnego Rządu, odpowiadającego i kontrolowanego przez przedstawicielstwo Narodu, jakim jest Sejm.

PSL zdając sobie sprawę, że tylko światły i świadomy obywatel jest twórczym czynnikiem w życiu państwowym, zapowiada szeroką realizację demokratyzacji kultury i upowszechnienia oświaty.

Potępiając wszelki wyzysk i ucisk człowieka w stosunku do człowieka, dążyć będziemy do sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego, tak aby polski świat pracy czuł się zadowolony i mógł rozwijać się w coraz lepszym dobrobycie.

Rozpoczęte dzieło przebudowy ustroju rolnego pragniemy doprowadzić do końca, tak aby były w Polsce samodzielne i opłacalne gospodarstwa chłopskie. Ani przemysł do kapitalistów, ani ziemia do obszarników nigdy już wrócić nie może. Czasy wyzysku i krzywdy muszą być zastąpione przez sprawiedliwy podział dochodu dla ludzi pracy.

Dążąc do upaństwowienia i uspołecznienia przemysłu, lasów, kopalń, respektować będziemy zdrową inicjatywę prywatną, jeśli ona nie będzie źródłem wyzysku człowieka nad człowiekiem.

Stosunki gospodarcze układać pragniemy w oparciu o spółdzielczość, której głównymi cechami jest dobrowolność, kontrola, walka z wyzyskiem.

Wojna i barbarzyńska okupacja niemiecka poczyniła wielkie spustoszenia w dziedzinie moralności społecznej. Wyznanie idei Chrystianizmu, idei wolności, równości i sprawiedliwości powszechnej w życiu codziennym jest naszym naczelnym hasłem.

Oto są nasze główne wytyczne programowe, za którymi opowiada się cały masyw naszego Stronnictwa i naszych sympatyków. Za hasłami tymi stoi nieugięty chłop, zorganizowany w naszym Stronnictwie, na którego czele widnieją powszechnie znane nazwiska: Prezesa St. Mikolajczyka, dr Wł. Kiernika, St. Bańczyka, J. Niecki, K. Bagińskiego, St. Wójcika, St. Mierzwę, W. Bryll, przewodn. Kl. Pos. Z. Załęskiego, b. gl. Kom. B. Ch. Fr. Kamińskiego, przewodn. Wysz. Kobiety PSL G. Osiejowej oraz wielu wybitnych działaczy z całej Polski.

Wyborcy! Jeśli pragniecie Suwerennej, Demokratycznej i Praworządnej Polski, jeśli pragniecie, by Ojczyzna nasza stała się darzącą jednakowymi prawami i obowiązkami wszystkich wiernie Jej służących obywateli, jeśli pragniecie szybkiego rozkwitu kultury duchowej, umysłowej i materialnej — głosujcie w swoim okręgu na listę Polskiego Stronnictwa Ludowego.

### POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE NACZELNY KOMITET WYKOWNAWCZY

#### OBYWATELE!

W dniu 19 stycznia b. r. odbędzie się głosowanie na posłów do Sejmu Ustawodawczego. W tej doniosłej dla Narodu Polskiego chwili w z y w a n y wszystkich wyborców do spełnienia swego obowiązku.

Wzywamy do głosowania na listę Polskiego Stronnictwa Ludowego, listę wypróbowanych demokracji, obrońców wolności, sprawiedliwości i równości wszystkich obywateli, a w szczególności ludu wiejskiego i rolniczego.

Wybory winny być f a j n e, bo tego wymagają zasady prawdziwej demokracji i tylko tajne wybory przewiduje Konstytucja z 17 marca 1921 r. oraz Ordynacja Wyborcza z dnia 22 września 1946 r. Wybory jawne niezgodne są z Konstytucją i Ordynacją Wyborczą. Działając zgodnie z obowiązującymi przepisami musimy się zdecydowanie przeciwstawić głosowaniu jawnemu.

Do głosowania idźcie wcześniej i gromadnie, aby nie utracić głosu przez spóźnienie się do urny wyborczej.

W swych obwodach numer naszej listy PSL wypisany na kartce czystego białego, nieliniowanego papieru bez żadnych poprawek, znaków i plam należy przynieść ze sobą w dniu głosowania do lokalu wyborczego i włożyć do pustej ostemplowanej koperty podanej przez Przewodniczącą Komisji Wyborczej, który po zwróceniu mu koperty z włożoną kartką w obecności waszej winien tę kopertę wrzucić do urny wyborczej.

#### Baczność Wyborcy!!

Zwracamy uwagę, że listy kandydatów do Sejmu Polskiego Stronnictwa Ludowego nie są oznaczone jednym wspólnym numerem, jak to bywało w wyborach przedwojennych, lecz w każdym okręgu wyborczym mają inny charakter. Widać to z tabeli zamieszczonej na str. 3-cj. Dlatego też każdy obywatel powinien zapamiętać do jakiego okręgu wyborczego należy jego powiat i jaki Nr posiada w tym okręgu lista Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Nie dajcie się w błąd wprowadzić.

NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA!

Sekretarz Naczelny:

St. Wójcik

ST. WÓJCIEK

Prezes PSL:

St. Mikolajczyk

ST. MIKOŁAJCZYK

KAZIMIERZ KUHN

# CHOROBOWE ZJAWISKA

W okresie dwóch ostatnich wojen światowych ludzkość przechodzi wciąż tak potężne wstrząsy i przewroty, że to znamionuje pewne trwale istniejące stany chorobowe, wywołane jakimiś również trwałymi przyczynami ogólnymi.

Niewątpliwie wchodzi tu przede wszystkim w grę przyczyna ustrojowa.

Ustroje społeczne, układające współzycie ludzkie zmieniają się i rozwijają stale i w pewnych momentach osiągają swój punkt szczytowy rozwoju, od którego zaczyna się ich zwyrodnienie i zamieranie, aby dać miejsce nowemu ustrojowi.

Ale to przejście od jednej formy do drugiej może się odbywać tylko stopniowo ewolucyjnie przy niewielkich tylko powikłaniach w stosunkach współzycia, albo też może się dokonywać żywiołowo przy potężnych przewrotach.

Ze tak się dzieje zawiązała tu niestety i nauka, jakkolwiek brzmi to niewiarygodnie. Wina jej leży w tym, że nauki o naturze martwej osiągnęły zdumiewający postęp i dały wprost oszałamiające rezultaty np. w dziedzinie rozbicia atomów, czyli tych elementów, które nauka uważała dotąd za niepodzielne i wydobyła przy tej sposobności nową, potężną energię atomową.

Tymczasem nauki poświęcone stosunkom w dziedzinie współzycia ludzkiego posuwają się nader powoli, nie nadążają za rozwojem stosunków współzycia.

Nauki więc poświęcone współzyciu ludzkiemu muszą szybko popchnąć naprzód swoje badania i wykazać przynajmniej takie osiągnięcia, któreby mogły zapobiec dalszym katastrofom, przeżywanym wciąż przez ludzkość.

W związku z tymi okolicznościami i z tymi potwornymi przeżyciami jakie cała prawie ludzkość w tym okresie przechodzi, zarysowują się pewne znamienne objawy, które świadczą, że ludzkość przeżywa bardzo głęboki przewrót, który zapoczątkuje nową erę w jej dziejach.

Wiek XVIII i XIX w zakresie układu sił społecznych, ekonomicznych i politycznych rozwinęły szczególnie dwie idee w stosunku do ukształtowanych w tym czasie ustrojów. Idee te nadały specjalny charakter naszym dziejom w tym okresie.

Dotyczą one organizacji narodu i państwa. Naród złożony pierwotnie z różnych plemion i szczepów ukształtował się w świadomą swych celów wyodrębnioną organizację społeczną, w zamkniętą całość, złączoną wspólnością języka, wiary, zwyczajów i tradycji. Na tej osnowie zrodziła się łącząca pokrewne społeczności idea miłości, oddania się dla tej całości, czyli narodu, jako głęboka idea patriotyzmu dla tej wspólnej ojczyzny. W miarę podnoszenia się świadomości narodowej podnosił się także i upowszechniał patriotyzm narodowy.

W podobny sposób kształtowała się druga organizacja — państwo, już jako organizacja prawna. O ile bowiem pierwsza — naród — oparta była jedynie na świadomości wspólności pochodzenia, języka i przywiązania do wiary, zwyczajów i tradycji, o tyle druga — państwo — tworzyła organizację złączoną konstrukcją prawną, której formy zmieniły się i przeobrażały w miarę rozwoju stosunków współzycia.

Świadomość wspólnoty zadań i celów tej organizacji państwowej, a szczególnie świadomość konieczności zabezpieczenia państwa od agresji sąsiadów i obrony od napaści innych państw sprawiła, że ta gorąca miłość i poświęcenie dla narodu przelały się również na państwo aż do utożsamienia tych dwóch organizacji.

Z biegiem czasu, a głównie wobec agresywności jednych państw w stosunku do innych i pragnienia przysposobienia dóbr i bogactw dla własnego państwa kosztem innych państw, sprawił, że ta potężna idea patriotyzmu w stosunku do własnej ojczyzny uzyskała w ostatnich czasach w stosunku do innych państw charakter wybitnie egoistycznego nacjonalizmu, ciasnego szowinizmu, nie uznawania innych narodów, ich potrzeb i konieczności.

W ten sposób te wielkie idee patriotyzmu uległy zwyrodnieniu, przykład którego dało nam np. w ostatniej woj-

nie dążenie Niemców do planowego i zupełnego wytrzebiaenia jednych narodów, jak np. żydów, lub gruntownego przetrzebiaenia innych jak np. nas Polaków, a idea imperializmu wysunęła u nich chęć i dążenie do opanowania całego świata.

To zwyrodnienie wielkich i szlacheckich idei wprowadziło i dawniej miało niekiedy miejsce, jak np. podczas wojen krzyżowych, kiedy w imię najwznioślejszej idei chrześcijańskiej miłości bliźniego, szły ludy chrześcijańskie tępić niewiernych. Ale do takiego zwyrodnienia idei nacjonalizmu i im-

perializmu, jakie się wykazało podczas ostatniej wojny doszło chyba po raz pierwszy w dziejach a organizacja tych państw, które ogarnięte zostały szaleństwem nacjonalizmu i imperializmu, otrzymała specjalne nieznanne dotąd formy, które pod mianem faszyzmu ogarnęły w mniejszym lub większym stopniu niemal wszystkie państwa.

Idea przewodnią tego ustroju stał się właśnie ten zwyrodniały nacjonalizm i imperializm państwowy, a jego istotną organizacyjną dążenie do stworzenia w państwie jednej partii jak np. w Niemczech — partii narodowo socjalistycznej, która chwyciła w swe ręce despotyczne rządy i całą władzę w państwie i zmuszała naród do wytworzenia monopartii pod pozorem jednomyślności narodu. Zdobywanie tej władzy despotycznej w państwie wszelkimi dostępnymi sposobami i środkami poczynawszy od najbardziej postępowych i idealnych hasel mogących zahipnotyzować możliwie cały ogół, aż do ordynarnej i najbardziej bezwzględnej przemocy fizycznej, musiało się posługiwać dla tych celów również specjalnymi metodami.

Metodą naczelną w tej walce o zdobycie tej władzy absolutnej stało się zakłamanie, stosowane i tam gdzie tego jakoby wymagała taktyka i charakter prowadzonej bezwzględnej akcji, jak i tam nawet, gdzie tego nie było potrzeba.

W tym stanie rzeczy dążenie szczere czy nieszczere, bo przy tym powszechnym zakłamaniu trudno nawet to osądzić, dążenie rządów do trwałego i powszechnego pokoju, wydaje się wprost nieosiągalnym, dopóki wszystkie te zjawiska chorobowe, o których tu mówię i które opętały ludzkość nie ulegną gruntownemu wyleczeniu.

I tu znowu musi przyjść z pomocą nauka. Ponieważ przyczyną tego całego kataklizmu dziejowego jaki obecnie przeżywamy, jest dążenie do panowania, do zdobycia absolutnej władzy w państwach, więc na czoło zagadnień, które ma rozwiązać nauka występuje zagadnienie istoty władzy w państwie.

Otóż w takich państwach demokratycznych jak je wykształcił już wiek XX, władza ma znajdować się w rękach ludu, czyli należeć do całego narodu i jej stosowanie odbywać się zgodnie z wolą tego ludu na podstawie zasad prawnych, ujętych w konstytucję.

Ta zaś władza, jeżeli ma być istotną i pochodzić od woli ludu, musi ściśle odpowiadać rzeczywistości ułożeniu stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych, panującym aktualnie w społeczeństwie. W przeciwnym razie będzie to tylko władza pozorna, przemijająca.

Dla ujawnienia woli ludu w państwach demokratycznych stosuje się system wolnych wyborów powszechnych. Dla osiągnięcia tego celu wszelkie usiłowania ujmowane zwykle w normy prawne zmierzają do tego, aby to ujawnienie woli powszechnej naprawdę odzwierciedliło cały istotny układ stosunków społecznych, ekonomicznych i politycznych w państwie.

Najnowsze badania naukowe, poświęcone temu zagadnieniu najwyraźniej pozwalają stwierdzić, że tylko ta władza w państwie jest istotną i trwałą, która wyloniona została jako ściśle odzwierciedlenie istotnego układu stosunków, sił i wpływów istniejących w społeczeństwie.

Na tym bowiem polega ta „umowa społeczna”, która jest aksjomatem wszelkich konstrukcji prawa państwowego i stanowi cały system prawny w państwie.

Z tej przeciwieństwa „umowy społecznej” wypływają te dwie naczelne zasady: zwierzchnictwo narodu z jednej strony a prawa obywatelskie z drugiej strony. Cała konstrukcja państwa opiera się na tych dwóch zasadach tworzących władzę i ją ograniczających przez system kontroli tych władz, będący przeciwieństwem kanonem demokracji.

## Czy wiecie że...

Czy wiecie, że wojsko i policja brytyjska w ciągu roku 1946 skoniłkowała na terenie Palestyny 400 tys. pocisków, 121 moździerzy oraz 79 pistoletów maszynowych, należących do tajnych organizacji żydowskich.

Czy wiecie, że b. naczelnym dowódcą niemieckich sił zbrojnych we Włoszech, Kesserling, stanął w styczniu przed sojuszniczym trybunałem wojennym w Rzymie. Bedzie odpowiadał za zbrodnie popełnione przez Niemców na terenie Włoch.

Czy wiecie, że samolot pasażerski przeleciał z Nowego Jorku do Londynu w 19 godzin 12 minut, przebywając 4.830 kilometrów.

Czy wiecie, że w I kwartale r. b. Stany Zjednoczone dostarczają do stref okupacyjnych w Niemczech 120 tys. ton pszenicy, do francuskiej strefy i Holandii po 32 tys. ton. Inne kraje europejskie otrzymują mniejsze ilości pszenicy.

Czy wiecie, że Ameryka, chcąc uniknąć groźby bezrobocia w r. 1947, powiększa program budowy okrętów, przede wszystkim statków pasażerskich, porzucając politykę czynienia drastycznych oszczędności.

Czy wiecie, że Polska ma obecnie 310 tys. km<sup>2</sup>. Ludności zaś około 25 milionów. Długość granic Polski wynosi 3.560 km., w tym z Niemcami 426 km., ZSRR 1.292, z Czechosłowacją 1.346, granica morska 523 km., przed wojną 140.

Czy wiecie, że Polskie Koleje Państwowe, których tabor wynosił 40% przedwojennego stanu, w roku ubiegłym załadowały 3.510.640 wagonów, 8% więcej, niż przewidywał Centralny Urząd Planowania, pasażerów przewieziono ponad 200 milionów, nie wiele mniej niż w r. 1938.

Czy wiecie, że UNRRA — United Nations Relief and Rehabilitation Act. (Akcja Narodów Zjednoczonych Pomocy i Odbudowy) dostarczyła dotychczas Europie 19.258 milionów ton towaru, 6 milionów ton czeka na załadowanie.

Czy wiecie, że światowa produkcja cukru w kampanii 1946—47 wg obliczeń dotychczasowych

wyniesie 27 milionów ton (u nas 360 tys. ton). Przed wojną światową produkcja wynosiła 31 milionów ton.

Czy wiecie, że w styczniu odbywają się zimy w Argentynie, Australii, Chile, Nowej Zelandii, w lutym zaś w Indiach.

Czy wiecie, że dochód w Stanach Zjednoczonych za rok 1946 wynosił 164 miliardy dolarów, co na głowę ludności wypadło 1.155 dolarów rocznie.

Czy wiecie, że Niemiec Adenauer przewodniczący partii chrześcijańsko-demokratycznej w manifestacji noworocznej oświadczył, że żaden człowiek ani żadne państwo wyznające ideologię chrześcijańsko-demokratyczną nie może podpisać traktatu pokojowego akceptującego linię graniczną na Odrze i Nisie". Bezcelność niemiecka nie ma umiaru.

Czy wiecie, że Niemcy zniszczyli nam w Polsce 678 tys. gospodarstw wiejskich, 400 tys. gospodarstw miejskich, 120 tys. sklepów, 240 tys. zakładów rzemieślniczych, 40 tys. przedsiębiorstw przemysłowych, 40 tys. pracowni naukowych gabinetów itp. Straty wynoszą do 100 miliardów złotych przedwojennych.

Czy wiecie, że w związku z odzyskaniem ziem zachodnich, możliwości produkcji węgla wzrosły o 66%, rud i kruszców o 70%, surowców ceramicznych i szklarskich o 200%, skał drogowych o 250%.

Czy wiecie, że z dostaw zagranicznych przybyło nam dotychczas 120 tys. koni i 20 tys. bydła. W roku bieżącym z samej Danii dla Ziemi Odzyskanych przyjdzie 45 tys. koni i 12 tys. jałówki.

Czy wiecie, że stocznice gdynińskie w r. 1946 wyremontowały 74 statki zagraniczne, 48 dla marynarki handlowej, 100 kutrów rybackich oraz kilkadziesiąt drobnych jednostek.

Czy wiecie, że w ramach narodowego planu gospodarczego na odbudowę portów przeznaczono 10 miliardów złotych, na Gdynię 3, Gdańsk 2, Szczecin 2,5 miliarda, reszta na sprzęt rybacki i rozbudowę miast.

## Okręgi bez list PSL

Z POWODU ICH UNIEWAŻNIENIA PRZEZ KOMISJE WYBORCZE

- PRZASNYSZ. Okręg 4. Powiaty: Działdowo, Mława, Przasnysz, Ostrołęka, Maków, Ostrów Mazowiecki.  
 ŁÓDŹ — miasto. Okręg 6. Łódź miasto.  
 KIELCE. Okręg 12. Powiaty: Kielce miasto i powiat, Jędrzejów.  
 OSTROWIEC. Okręg 13. Powiaty: Opatów, Pińczów, Stąporków, Sandomierz.  
 RADOM. Okręg 14. Powiaty: Radom miasto i powiat, Rża, Koźnice.  
 KALISZ. Okręg 35. Powiaty: Kalisz miasto i powiat, Koło, Konin, Turek, Jarocin, Krotoszyn, Ostrów Wlkp., Kępno.  
 BIELSKO. Okręg 42. Powiaty: Bielsko miasto i powiat, Szczuczyn powiat, Cieszyń miasto i powiat.  
 CHRZANÓW. Okręg 47. Powiaty: Chrzanów, Olkusz, Biała, Wadowice, Miechów.  
 MYŚLENICE. Okręg 48. Powiaty: Myślenice, Nowy Sącz, Żywiec, Limanowa, Nowy Targ.  
 PRZEMYŚL. Okręg 52. Powiaty: Przemyśl, Jarosław, Lubaczów, Sanok, Brzozów, Lesko.
- Zgłoszone listy kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego w powyższych okręgach zostały przez Komisje Okręgowe unieważnione. Uchwała Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL z dnia 8 stycznia 1947 r. wzywa członków i sympatyków w tych okręgach do nie brania udziału w głosowaniu do Sejmu w dniu 19 stycznia 1947 r.
- Decyzje Komisji Okręgowych w tych okręgach, unieważniające listy P. S. L., będą zaskarżone do Sądu Najwyższego.

# Numery listy PSL

## w poszczególnych okręgach wyborczych

WARSZAWA — Okręg 1: Warszawa miasto.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Mikołajczyk Stanisław — Prezes PSL i Wicepremier — W-wa  
Korboński Stefan — adwokat, b. kierownik Walki Cywilnej  
w konspiracji, członek Rady Naczelnej i prezes PSL na  
m. Warszawę — Warszawa

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

P R U S Z K Ó W — Okręg 2. Powiaty: warszawski, błoński,  
sochaczewski, grójecki

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **5**

Czołowymi kandydatami są:

Zająski Zygmunt — Prezes Klubu Poselskiego w KRN, członek  
NKW — Warszawa

Laskowski Stanisław — prawnik, sekretarz Zarz. Woj. PSL—  
Warszawa

Kasperlik Stanisław — Prezes Zarz. Pow. PSL — Pruszków  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 5

P L O Ń S K — Okręg 3. Powiaty: Plock, Płońsk, Gostynin,  
Sierpc, Ciechanów, Pułtusk.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Bogusławski Aleksander — publicysta, Przewodniczący Głównego  
Sądu Partyjnego — Warszawa

Wyrzykowski Tadeusz — prawnik, v.-prezes Zarz. Woj. PSL—  
Ciechanów

Prowęcki Zygmunt — rolnik, członek NKW PSL — Pułtusk.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

M I Ń S K M A Z O W I E C K I — Okręg 5. Powiaty: Garwolin, Mińsk  
Maz., Sokółów, Radzymin, Węgrów.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Wycech Czesław — min. Ośw., czł. NKW PSL—Warszawa  
Warowny Bronisław — roln., prezes Zarz. Woj. PSL—Garwolin

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

P I O T R K Ó W — Okręg 7. Powiaty: Piotrków miasto i po-  
wiat, Radomsko, Brzeziny, Łowicz, Skierniewice.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **5**

Czołowymi kandydatami są:

Bañczyk Stanisław — rolnik, v-prezes PSL, członek NKW, po-  
seł do KRN — Łódź.

Król Jan — czł. Rady Nacz., spółdzielca — Łowicz  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 5

Z G I E R Z — Okręg 8. Powiaty: Łódź powiat, Łęczyca, Kut-  
no.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Witos Andrzej — rolnik, poseł do KRN — Łódź.  
Krzemiński Józef — technik, wiceprezes Zarz. Woj. w Łodzi,  
ppłk. Komdt. B. Ch. — ps. „Kłos”.

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

P A B I A N I C E — Okręg 9. Powiaty: Łask, Sieradz, mia-  
sto Pabianice, Wieluń.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Chwaliński Piotr — rolnik, honorowy prezes Zarz. Woj. PSL,  
prezes powiat. — czł. Rady Naczelnej — Wieluń

Balcerzak Józef — rolnik, członek NKW — prezes Zarz. Woj.  
w Łodzi — Łask.

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

L Ó D Ź — Okręg 10. Powiaty: Rawa Maz., Opoczno, Końskie.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Araszkiewicz Stanisław — prawnik - ekonomista, czł. Rady  
Nacz., czł. b. Komendy Głównej B. Ch. — Warszawa.

Głobiński Władysław — rolnik, członek Rady Naczelnej, spół-  
dzielca — Łask.

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

CZĘSTOCHOWA — Okręg 11. Powiaty: Częstochowa miasto  
i powiat, Włoszczowa.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Jagiello Stanisław — członek Rady Naczelnej, publicysta, b. Kom-  
endant Okręgu Kielce B. Ch., b. Kierownik Walki Cy-  
wilnej w czasie konspiracji na okręg Radom—Kielce. —  
Kielce.

Marszałek Zygmunt — v.-prezes Zarządu Powiatowego PSL,  
b. Komendant B. Ch. na pow. Częstochowa.

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

L U B L I N — Okręg 15. Powiaty: Lublin miasto i powiat,  
Kraśnik, Puławy, Lubartów.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Wójcik Stanisław — Sekretarz Naczelny PSL, adw. — W-wa

Osiejowa Genowefa — poseł KRN, działaczka społ. — W-wa.

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

Z A M O Ś Ć — Okręg 16. Powiaty: Zamość, Bilgoraj, Hru-  
bieszów, Tomaszów Lubelski.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Świdziński Lucjan — prof. gimn., prezes Zarz. Woj. PSL, poseł  
do KRN — Lublin.

Denkiewicz Jan — roln., prezes Zarz. Pow. PSL — Zamość.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

C H E Ł M — Okręg 17. Powiaty: Krasnostaw, Chełm, Włoda-  
wa, Radzyń.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Chadaj Paweł Edward — naucz., spółdz., pos. do KRN—Lublin

Pasiak Jawor Jan — naucz., czł. Zarz. Woj. PSL — Lublin.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

S I E D L C E — Okręg 18. Powiaty: Siedlce, Łuków, Biała  
Podlaska.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **5**

Czołowymi kandydatami są:

Dr Jagusz Stanisław — prezes Sądu Okręgowego —  
Warszawa.

Stolarczyk Andrzej — rolnik, Łuków.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 5

B I A Ł Y S T O K — Okręg 19. Powiaty: Białystok miasto i po-  
wiat, Wysokie Mazowieckie, Bielsk, Sokółka.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Koter Stanisław — ekonomista, czł. Rady Nacz. PSL — W-wa

Szymański Feliks — prezes Zarz. Woj. PSL — Białystok.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

E Ł K — Okręg 20. Powiaty: Elk, Grajewo, Goldap, Łomża,  
Augustów, Suwałki, Olecko.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Szymański Feliks — prezes Zarz. Woj. PSL — Białystok

Korboński Stefan — prezes Zarz. PSL Warszawa, członek  
Rady Naczelnej, b. kierownik walki cywilnej w konspira-  
cji — Podkowa Leśna k. Warszawy.

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

O Ł S Z T Y N — Okręg 21. Powiaty: Olsztyn miasto i po-  
wiat, Hawa, Braniewo, Licbark, Pasłęk, Morąg, Ni-  
bork, Ostruda, Susz.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Wycech Czesław — Minister Oświaty — Warszawa.

Soroka Józef — v.-prezes Zarz. Woj. PSL — Olsztyn.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

B I S K U P I E C — Okręg 22. Powiaty: Biskupiec, Bartoszyce,  
Łuczany, Rastembork, Węgorbork, Pisz, Szczytno, żąd-  
bork.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Witos Andrzej — rolnik, poseł KRN — Łódź.

Borek Ludwik — naucz., b. Kom. B. Ch. w Radomiu — Olsztyn  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

G D A Ń S K — Okręg 23. Powiaty: Gdańsk miasto i powiat,  
Kwidzyn, Sztum, Malbork, Tczew, Elbląg, Sopot.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Banach Kazimierz — prezes Zarz. Chłopskiej Spółdzielni Wyd.,  
poseł KRN — Warszawa.

Dr Tabisz Stanisław — adw., prezes Zarz. Woj. PSL — Gdańsk  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

G D Y N I A — Okręg 24. Powiaty: Gdynia, Wejherowo, Lem-  
bork, Kartuzy, Kościerzyna, Starogard.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Kulerski Witold — dziennikarz, czł. Zarz. Chł. Spółdz. Wyd.  
Międzyzlesie, k/Warszawy

Dr Gniazdowski Michał — prof., czł. Zarz. Woj. PSL — Sopot.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

B Y D G O S Z C Z — Okręg 25. Powiaty: Bydgoszcz miasto i  
powiat, Chojnice, Tuchola, Sepolno, Szubin, Wyrzysk

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Osiecki Stanisław — b. v.-marszałek Sejmu i kilkakrotny mi-  
nister — Warszawa.

Jóźwik Józef — roln., prezes Zarz. Woj. PSL — Chojnice.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

W Ł O C Ł A W E K — Okręg 26. Powiaty: Włocławek miasto  
i powiat, Inowrocław miasto i powiat, Rypin, Lipno, Nie-  
szawa.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Wójcicki Franciszek — sędzia, członek Głównego Sądu Partyj-  
nego PSL — Warszawa.

Bonowicz Jan — roln., prez. Zarz. Pow. PSL — Niezawa.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

## KARTKI DO GŁOSOWANIA

Wytnij i zachowaj potrzebny ci  
Nr. aby go wrzucić do urny. Kartka  
z numerem musi być czysta i nie za-  
wierzać żadnych znaków. Niepotrzeb-  
ne w twoim okręgu pozostałe nume-  
ry zniszcz.

2

4

5

4

(Ciąg dalszy na odwrocie)

**T O R U Ń** — Okręg 27. Powiaty: Toruń miasto i powiat, Chelmo, Grudziądz miasto i powiat, Lubawa, Wąbrzeźno, Brodnica, Świecie.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowym kandydatem jest:

Mazur Stanisław — działacz społ., poseł do KRN — Warszawa  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

**S Z C Z E C I N E K** — Okręg 28. Powiaty: Szczecinek, Sławno, Słupsk, Miastków, Bytów, Człuchów, Złotów.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Rosenthal Wacław — działacz społeczny, prezes Zarz. Pow. PSL — Złotów.

Szczur Edward — rolnik, prezes Zarz. Pow. PSL — Słupsk.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

**S Z C Z E C I N** — Okręg 29. Powiaty: Szczecin miasto i powiat, Kamień, Uznam, Gryfin, Chojnice, Pyżycy, Myślibórz, Nowogród.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Mikołajczyk Stanisław — prezes PSL, v.-premier — Warszawa  
Cybiński Jan — działacz społ., prez. Zarz. Woj. PSL — Szczecin  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**L O B E Z** — Okręg 30. Powiaty: Ławiczki-Lobez, Kołobrzeg, Zagórze, Drawsko, Choszczno, Starogród, Walcz, Koszalin, Białogród.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Dr Kiernik Władysław — adw., Min. Adm. Publ. — Warszawa  
Cybiński Jan — działacz społ., prezes Zarz. Woj. — Szczecin.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**P O Z N A Ń** — Okręg 31. Powiaty: Poznań miasto i powiat.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **5**

Czołowymi kandydatami są:

Mgr Banaczyk Władysław — adwokat, v.-prezes Zarz. Woj. PSL, poseł do KRN — Poznań.

Mgr Sajdak Jan — sędzia, poseł do KRN — Poznań.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 5

**L E S Z N O** — Okręg 32. Powiaty: Leszno, Czarnków, Międzychód, Szamotuły, Nowy Tomyśl, Wolsztyn, Kościan, Goścyn, Rawicz, Śrem.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Nowak Tadeusz — rolnik, urzędujący v.-prezes Zarz. Woj. PSL, członek NKW i Rady Nacz., poseł do KRN — Poznań  
Drożdżik Wojciech — rolnik, poseł do KRN, Prezes Zarz. Pow. PSL — Bnin.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

**Ś W I E B O D Z I N** — Okręg 33. Powiaty: Świebodzin, Trzcianka-Piła, Strzelce, Gorzów, Skwierzyna, Sulęcín, Rypin, Międzyrzec, Krosno, Gubin, Zielona Góra, Wschowa.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

E. Stanisław — działacz społ., v.-prezes PSL — Warszawa  
Kuciewicz Władysław — kupiec, prezes Pow. Zw. Sam. Chł. — Wschowa.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**G N I E Z N O**. Okręg 34. Powiaty: Gniezno miasto i powiat, Chodzież, Wągrówiec, Żnin, Oborniki, Mogilno, Września, Środa.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Mikołajczyk Stanisław — roln., prezes PSL, v.-premier — W-wa  
Mgr Nadobnik Kazimierz — wiceprezes Zarz. Woj. PSL, członek Rady Naczelnej, poseł do KRN — Poznań.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**W R O C Ł A W I** — Okręg 36. Powiaty: Wrocław miasto i powiat.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Dr Kiernik Władysław — adwokat, Minister Administracji Publicznej — Warszawa  
Jurzyk Stanisław — działacz społeczny, v.-wojew. — Wrocław  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**R O C Ł A W I I**. Okręg 37. Powiaty: Syców, Oleśnica, Namysłów, Brzeg, Olawa, Strzelin, Ząbkowice, Kładzko, Bystrzyca, Rychbach, Milicz, Trzebnica.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **1**

Czołowymi kandydatami są:

Wycech Czesław — członek NKW, Minister Oświaty — W-wa  
Moskal Józef — działacz społeczny, v.-prezes Zarz. Woj. PSL — Wrocław  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 1

**L I G N I C A**. Okręg 38. Powiaty: Lignica miasto i powiat, Wałbrzych miasto i powiat, Kamienna Góra, Środa, Świdnica miasto i powiat, Wołów, Góra, Głogów, Lubin, Złotonia, Jawor.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Nowak Jan — działacz społeczny, sekretarz Zarz. Woj. PSL — Wrocław  
Kufel Mieczysław — urzędnik państw., poseł do KRN — Łódź  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**B O L E Ś L A W I E C**. Okręg 39. Powiaty: Bolesławiec, Jelenia Góra miasto i powiat, Lwówek, Lubań, Zgorzelice, Szprotawa, Żegań, Żary, Kożuchów.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Moskal Józef — działacz społeczny, v.-prezes Zarz. Woj. PSL — Wrocław

Gadzialanka Bojarowa Anna — działaczka społeczna, członek Rady Naczelnej PSL, poseł do KRN — Warszawa  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**K A T O W I C E**. Okręg 40. Powiaty: Katowice miasto i powiat, Chorzów miasto, Rybnik powiat.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **5**

Czołowymi kandydatami są:

Wójcik Stanisław — adwokat, Sekretarz Naczelny PSL — W-wa  
Kaleta Edward — działacz społeczny, prezes Zarz. Woj. PSL — Kraków

Tylek Andrzej — prof. gimn. — Katowice.  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 5

**B Ę D Z I N**. Okręg 41. Powiaty: Będzin miasto i powiat, Zawiercie, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Tarnowskie Góry, Lubliniec powiat.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Zaleski Bronisław — działacz społeczny, członek Rady Naczelnej PSL, sekretarz Zarz. Woj. PSL — Katowice  
Drabek Bolesław — działacz społeczny — Tarnowskie Góry  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**G L I W I C E**. Okręg 43. Powiaty: Gliwice miasto, Zabrze miasto, Gliwice powiat, Bytom miasto i powiat.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Zaleski Bronisław — działacz społeczny, członek Rady Naczelnej PSL, sekretarz Zarz. Woj. PSL — Katowice  
Nowacki Walenty — działacz społeczny, inżynier chemik — Bytom

WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**K O Ź L E**. Okręg 44. Powiaty: Koźle powiat, Strzelce powiat, Prądnik powiat, Głębczyce powiat, Racibórz.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Zaremba Władysław — rolnik, członek Rady Naczelnej PSL, poseł do KRN, v.-prezes Zarz. Woj. PSL — Głębczyce  
Zmarzły Ernest Szymon — działacz społ., bankowiec — Opole  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**O P O L E**. Okręg 45. Powiaty: Opole miasto i powiat, Niemodlin powiat, Grodków powiat, Nysa powiat i miasto, Oleśno powiat, Kluczborek.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Zmarzły Ernest Szymon — działacz społeczny, v.-prezes Zarz. Woj. PSL, członek Rady Naczelnej PSL — Opole  
Zaremba Władysław — rolnik, poseł do KRN — Głębczyce  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**K R A K Ó W**. Okręg 46. Powiaty: Kraków miasto i powiat.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Żulawski Zygmunt — publicysta, b. przewodniczący Rady Naczelnej PPS, b. v.-marsz. Sejmu, poseł do KRN — Kraków  
Witaszek Jan — działacz społeczny, v.-prezes Zarz. Woj. PSL, członek Rady Nacz. PSL, członek NKW PSL — Kraków  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**T A R N Ó W**. Okręg 49. Powiaty: Tarnów, Brzesko, Dąbrowa, Bochnia.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Dr Kiernik Władysław — adwokat, Minister Administracji Publicznej — Warszawa  
Leś Józef — rolnik, prezes Zarz. Pow., członek Rady Naczelnej PSL — pow. Tarnów  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**R Z E S Z Ó W**. Okręg 50. Powiaty: Rzeszów, Kolbuszowa, Nisko, Tarnobrzeg, Mielec, Łańcut, Przeworsk.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **2**

Czołowymi kandydatami są:

Gessing Roman — inżynier, wojewoda, v.-prezes Zarz. Woj. PSL — Rzeszów  
Burda Józef — rolnik, członek Rady Naczelnej PSL i poseł do KRN — Łańcut  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 2

**G O R L I C E**. Okręg 51. Powiaty: Gorlice, Jasło, Krosno, Dębica.

Lista PSL w tym okręgu ma Nr **4**

Czołowymi kandydatami są:

Stachnik Franciszek — rolnik, prezes Zarz. Pow. PSL, b. poseł — Dębica  
Gessing Roman — inżynier, wojewoda — Rzeszów  
WYBORCY W TYM OKRĘGU GŁOSUJĄ NA NR 4

**ZAPAMIĘTAJCIE DOBRZE**

**jaki numer ma lista PSL**

**w Waszym okręgu**

# ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

T. I.

## Niedomagania organizacji zbytu jaj w sezonie 1946 r.

Jaja stanowiły poważną pozycję w naszym gospodarstwie, a mogą stanowić jeszcze większą, jeśli dopisze strojna organizacyjna zbytu jaj. Dlatego też poświęcamy dużo uwagi niedomaganiom akcji jajczarskiej w sezonie 1946 r., aby uniknąć błędów na przyszłość. W Nr. 51 „Chłopskiego Sztandardu” poruszyliśmy te niedomagania od strony dostawców jaj — teraz zwracamy uwagę na niedociągnięcia w tej dziedzinie czynnika administracyjnego i spółdzielczości.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z marca r. ub. wprowadziły zagadnienie skupu jaj do ogólnego planu gospodarczego, określając jakie ilości i na jakie cele mają być skupione. Zachodzi pytanie, jak ten plan został wykonany i czy nie mógł być wykonany lepiej.

Najlepszy plan ulega wypaczeniu, jeżeli nie ma jednostek, które zechcą wziąć odpowiedzialność za jego wykonanie. Fundusz Aprowizacyjny, na zlecenie którego winna była być przeprowadzona akcja skupu jaj na rezerwy zimową, przez cały sezon jajczarski nie powziął wyrażonej decyzji, jakie ilości i po jakiej cenie winny być kupowane. Podobnie sytuacja miała się również z eksportem, pomimo uchwały brak było do sierpnia zarządzeń wykonawczych w sprawie przygotowania rezerwy na eksport. Skutki tego braku decyzji były widoczne w ciągu całego sezonu. Aparat „Społem”, który miał powierzone wykonanie rezerwy, zamiast kupować jaja bez ograniczeń, skrzepowany był brakiem decyzji. W wyniku tego akcja skupu nie była w pełni rozwinięta i skupiono około 50% w uchwale prelimitowanych ilości.

Fundusz swoje stanowisko opierał na tym, że już w pierwszych miesiącach roku teoretyczna cena jaj brana jako podstawa do obliczeń została na wolnym rynku przekroczona. To wywołało obawę, że skup po wyższych cenach może być niewskazany lub zbyt ryzykowny. W tym wypadku należałoby nadmienić, że jeżeli plan obejmuje artykuły wolnorynkowe, jakimi są jaja, należy wszystkie wahania cen sezonowe brać pod uwagę, inaczej bowiem plan jest nierealny. Robienie rezerwy miało dwa cele: dostawy dla Funduszu Aprowizacyjnego i interwencja w ziemi na wolnym rynku. W zależności od określenia tych potrzeb winny być wydane przepisy wykonawcze dla skupu. Jeśli przy wykonaniu planu praktyczne potrzeby Biura Funduszu zostały dopiero określone w listopadzie, trudno się dziwić, że skupiono zbyt małe ilości w czasie sezonu.

Jak swoje zadanie w tej dziedzinie wykonało „Społem”?

Pierwszym ogniwem skupu jest wiejska zbiornica, organizowana w ramach spółdzielni. Nie będzie przesadą, jeżeli powiemy, że te placówki w ostatnim sezonie odegrały zbyt małą rolę w skupie jaj. Dlaczego? — Składa się na to szereg powodów. Głównym powodem jest to, że zbiornica wiejska zamiast uważać, że w dziedzinie jajczarstwa jej głównym obowiązkiem jest ułatwienie zbytu jaj producentom wiejskim, uależnia swój udział w skupie od dużej marży zarobkowej na każdym skupionym jajku. Jeżeli ta marża jest zbyt niska, zbiornica przestaje się interesować skupem, zostawiając inicjatywę mniej wymagającemu pod tym względem zbieraczowi prywatnemu. Ta wygórowana chęć zysku przez spółdzielnię przy skupie jaj winna być tępiąca jako objaw wojenny, szkodliwy dla spółdzielczości.

Zbiornica Powiatowa jest rzadko

szadzielną, przeważnie znajduje się przy Oddziale Spożywczym „Społem” lub Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Na tym odcinku obserwujemy też niektóre ujemne skutki zbytnej koncentracji spółdzielczości. Placówka powiatowa ma wiele zadań i artykułów. Jednym z nich są jaja. Siłą rzeczy ten artykułowi, który jest bardziej atrakcyjny, poświęca się więcej czasu. Ponieważ w sezonie jajczarskim są okresy lepsze i gorsze, istnieje obawa, że w okresach gorszych tzn. wielkiej podaży i niskich cen, rolnik nie będzie należycie obsługiwany przez ten nie dość elastyczny aparat skupu na terenie powiatu. Dział Jajczarski Centrali „Społem” ma przed sobą olbrzymie zadania. Znalezienie rynku zbytu dla produkcji drobiu i jaj w najbliższych sezonach, utrzymanie rentowności tej galezi przy wielkim ryzyku i stałych wahaniami cen. To są zadania niełatwe. Praca ta nie jest tylko problemem dla spółdzielczości, winna ona jak najbliżej obchodzić szerokie masy hodowców. Jajczarstwo mając do czynienia z artykułem łatwo psującym się i ulegającym stałym wahaniami cen, musi posiadać organizację dostosowaną do wymagań rynku. W miarę wzrastania podaży na rynku i wzrostu obrotów, sztywność aparatu będzie tym niebezpieczniejsza.

Powiązanie jajczarstwa z wielkim

i sztywnym aparatem Centrali „Społem” wykazało ujemne wyniki w następujących dziedzinach: w transporcie, handlu zagranicznym i we wszystkich dziedzinach, wymagających szybkich zmian organizacyjnych. Nie wszystkie placówki Centrali o skali wojewódzkiej na skutek trudności transportowych i organizacyjnych potrafiły opamiętać podaż jaj w czasie sezonu. Wynikiem tego była konieczność zahamowania akcji na niektórych terenach wskutek powstawania zatorów w magazynach i zbyt dużej ilości odpadów. W rezultacie całość tych problemów miała wyraźny wpływ na wyniki ilościowe w tym sezonie.

Jeżeli piszemy te krytyczne uwagi, myśląc o przyszłym sezonie, należy wyrazić nadzieję, że plan jajczarski będzie w tym roku w czasie przygotowywania i przepisów wykonawczych również się ukazał. Natomiast o ile chodzi o aparat jajczarski „Społem” to ma on już piękny dorobek pracy, ale w przyszłości będzie on mógł utrzymać swoje pozycje na tym odcinku i zająć nowe, jeżeli tak ważne działy otrzymają w ramach ogólnej organizacji Centrali „Społem” odpowiednie warunki i możliwości dostosowania się do zmienionych warunków życia. Przyszły sezon najlepiej wykaże, czy spółdzielczość potrafi należycie na tym odcinku obsłużyć polskie rolnictwo.

### Myszy klęską Ziemi Odzyskanych

Kłeska spowodowana przez myszy w województwie olsztyńskim przybrała rozmiary katastrofalne. Straty w zbiorach obliczono na 50 procent, straty w zasiewach jesiennych już dotychczas na 25 procent. W niektórych województwach zaobserwowano wędrowniki masie przechodzą z pól zniszczonych na tereny świeżo obsiane. Naliczono przeciętnie 8.000 nor mysich na 1 ha.

Walka z kłeską nie daje dostatecznych wyników.

W okręgu koszalińskim szkody w obiektach PNZ wynoszą w tegorocz-

nych zbiorach 30.000 q zboża. Kłeska myszy objęta jest poza tym 12.000 ha jesiennych zasiewów.

W okręgu gdańskim nasilenie kłeski myszy jest w powiatach na prawym brzegu Wisły — straty w zasiewach jesiennych wynoszą 20 procent.

Znaczne straty wyrządzone zostały również w okręgu Lubuskim. Na Dolnym Śląsku zasiewom zagraża również plaga myszy. Jedynie w okręgu opolskim silne opady deszczowe zlikwidowały w znacznym stopniu kłeskę myszy.

### Nawozy szluczne na sezon wiosenny

W sezonie wiosennym 1947 będziemy mieli do rozprowadzenia wśród rolników około 120 tysięcy ton nawozów azotowych, fosforowych ok. 80 tys. ton, potasowych ok. 120 tys. ton.

Rolnik będzie płacił za 100 kg:

azotniaku 22%	863 zł
saletry sodowej 15%	1.000 „
seletraku 20,5%	875 „

wapnamonu 15,5%	895 „
siarczanu amonu 21%	830 „
superfosfatu 18%	565 „
superfosfatu 16%	455 „
mączki fosforowej	365 „
solu potasowej	540 „
wapna nawozowego 90%	195 „
wapna nawozowego 85%	180 „
wapna nawozowego 65%	155 „
wapna nawozowego miał.	110 „

### 120 tys. koni i 20 tys. sztuk bydła otrzymała Polska z zagranicy

Do końca listopada br. według danych z Min. Rolnictwa przybyło do Polski transportami UNRRA ogółem 118.020 koni. Transporty te obejmowały konie kanadyjskie i duńskie, na ogół bardzo dobrze aklimatyzujące się w naszych warunkach, oraz konie amerykańskie, które rolnicy oceniają na ogół jako mniej wartościowe.

Znaczna część tych koni wskutek długotrwałej podróży przybyła do

Polski w tak złym stanie, że wymagała leczenia klinicznego. Według dotychczasowych raportów około 2.000 tych koni padło, a cyfra ta zapewne okaże się nieco większa. Poza tym Min. Rolnictwa zakupiło w Szwecji większą partię koni, z których do końca listopada przybyło do Polski 4.995.

Dostawy bydła UNRRA wyniosły do końca listopada ponad 16.000 sztuk. Poza tym Min. Rolnictwa zakupiło w Szwecji 3.718 sztuk bydła.

### 7 miliardów zł. wpłacono na Daninę Narodową

Na odbytej 2 bm. w Łodzi konferencji, poświęconej sprawie dotychczasowych wpłat na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, Generalny Komisarz Daniny mgr.

Kościński stwierdził, że na prelimitowaną ogólną sumę 13 miliardów zł wpłacono do 1 stycznia br. na terenie całego kraju około 7 miliardów złotych, co stanowi blisko 54% planu

### Pomoc aprowizacyjna DLA ROLNIKÓW DOTKNIĘTYCH KLĘSKAMI ŻYWIŁOWYMI

Zarządzeniem Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 27 grudnia ub. r. przyznane zostało specjalne zaopatrzenie w ilości 10 kg żyta, 2 kg pszenicy, 2 kg jęczmienia i 0,4 kg cukru miesięcznie dla posiadaczy gospodarstw rolnych oraz członków ich rodzin na terenach dotkniętych klęskami żywiołowymi.

Zarządzenie to dotyczy w szczególności gospodarstw rolnych na terenie Ziemi Odzyskanych oraz województw: gdańskiego, pomorskiego, śląsko-dąbrowskiego i białostockiego, gdzie zbiory zboża zniszczone zostały przez plagę gryzoniów i plactwo, jak również gospodarstw w powiatach: limanowskim, nowosądeckim i nowofarskim, gdzie zbiory zniszczone zostały wskutek klęski gradobicia. W obu tych przypadkach wymieniony zasilek żywnościowy przysługujący w gospodarstwach, nie posiadających własnych zapasów na wyżywienie rodzin, co winno być stwierdzone przez właściwe terytorialne komisje gminne.

Zasilek powyższy przysługuje również osadnikom i repatriantom na terenie Ziemi Odzyskanych oraz województw: gdańskiego, pomorskiego, poznańskiego, śląsko-dąbrowskiego, białostockiego, lubelskiego i rzeszowskiego, którzy objęli nieobsiane gospodarstwa rolne po wysiedlonej ludności niemieckiej lub repatriowanej ludności ukraińskiej i białoruskiej, jeśli w tych gospodarstwach niema dość znacznych zapasów zboża na wyżywienie rolników i ich rodzin.

Pszenica i jęczmień w przyznanych zasiłkach mogą być zamienione na żyto w ustalonej relacji. Zamiast ziarna może być również wydawana mąka lub kasza w odpowiedniej ilości według ustalonych przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zamienników.

Za członków rodzin uprawnionych do zaopatrzenia według powyższego zarządzenia uważa się małżonkę (dzieci i wnuki), wdównych (rodzice i dziadkowie), teściów, rodzeństwo oraz przyjęte na wychowanie sieroty i dzieci opuszczone do lat 16, pod warunkiem, że wyżej wymienione osoby stale zamieszkują wspólnie z posiadaczem gospodarstwa rolnego i pozostają na wyłącznym jego utrzymaniu.

Z zaopatrzenia nie mogą korzystać osoby otrzymujące z jakiegokolwiek innego tytułu karty zaopatrzenia.

Podstawą do przyznania przez właściwe władze aprowizacyjne wymienionego zaopatrzenia są orzeczenia Komisji Gminnych w składzie: przedstawiciela zarządu gminnego jako przewodniczącego, przedstawiciela gminnej rady narodowej i przedstawiciela gminnego zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1947 r., a tra i moc obowiązującą z dniem 1 września 1947 r.

### NASZA FLOTA HANDLOWA

Nasza flota handlowa wyszła z wojny bardzo uszczuplona. W 1938 r. Norwegia miała 2,5 mil. ton tonażu handlowego na jednego mieszkańca, Anglia 1 tonę na dwóch obywateli, Francja 1 tonę na 15 mieszkańców, Niemcy na 20-tu. B. I. na 80-ciu a Polska na 350-ciu. Mieliśmy 43 statki i 8 w budowie, razem 119 tys. ton. W czasie wojny zatono 17 jednostek, 14 ujrdu Niemcy.

Obecnie nasza flota handlowa liczy 27 statków o wyporności 107 tys. ton. Do tego rachunku nie wchodzi statek szkolny „Dar Pomorza”, który już odbył 3-miesięczną podróż ćwiczebną. Przeważnie statki są już przestarzałe.

Rok bieżący ma powiększyć flotę handlową o 27 jednostek o tonażu 110 tys. ton. Są to: 17 statków z 15%-wego udziału w reparacjach radzieckich z podziału floty niemieckiej, 2 statki z zakupu amerykańskiego, 5 statków z rewi-dykcji naszej i gdańskiej i 3 l.w. W 1949 r. flota handlowa ma mieć 256 tys. ton, przewożąca rocznie 3,5 mil. ton towarów.

## Zjazd Wybrzeża w Gdańsku

Dnia 5 stycznia rozpoczęły się obrady Zjazdu Wybrzeża w Gdańsku. Zostały omówione perspektywy gospodarczego rozwoju Wybrzeża oraz plan odbudowy portów i wybrzeża. Najważniejszymi spośród zadań zaplanowanych na rok 1947 są: odbudowa wschodniego i zachodniego skrzydła wybrzeża, do poziomu osiągniętego w ramach zespołu Gdynia — Gdańsk; rozpoczęciem nad odbudową najważniejszych części portu robót planowanych na przeciąg kilku lat, oraz dozbrojenia portu; stworzenie z portów ośrodków handlowych i tranzytowych; dążenie do wychowania morskiego młodzieży szkolnej i robotniczej, rozbudowa na odcinku mieszkaniowym, oraz rozwój urządzeń zdrowotnych i społecznych.

Podczas obrad wygłosił dłuższe przemówienie prezydent Bierut. Podkreślił, że Zjazd Wybrzeża ma znaczenie ogólnonarodowe. Jednym z najważniejszych zadań w odrodzonej Polsce jest urzeczywistnienie idei Polski, jako kraju morskiego. Niepodobna wyobrazić sobie rozwoju Polski, jej wielkości i znaczenia wśród narodów, jeżeli nie miałaby ona być państwem morskim.

Na Zjeździe Wybrzeża została omówiona szeroko kwestia odbudowy i zagospodarowania wybrzeża i portów w ramach planu gospodarczego. Półtora roku temu porty polskie rozpoczęły pracę. Przeladowały dostawy UNRRA, dostawy z zagranicznej wymiany towarowej, wysłały węgiel. W roku 1947 rozpoczęła eksport wysokich gatunków przemysłu spożywczego, oraz przyjmują towary inwestycyjne. Na pierwszym planie podjęcia była dotąd odbudowa portów w Gdyni i Gdańsku. W ostatnim czasie ruch wzmożił się w porcie szczecińskim. W roku bieżącym zdolność przeładunkowa portów wybrzeża centralnego wzrosła do 13 milionów ton, portu szczecińskiego do 3,4 mil. ton, mniejszych portów do 600 tys. ton. Przewiduje się, że w 1947 r. przeładunek przez polskie wybrzeże najwyżej 12,4 mil. ton tj. 155% cyfry osiągniętej w 1946 r. W 1947 r. powierzchnia magazynowa w Gdyni i Gdańsku wyniesie 240 tys. Do końca 1949 porty morskie osiągną prawdopodobnie pełną przedwojenną zdolność przeładunkową czyli 25 mil. ton.

W roku 1947 porty mają stać się ośrodkami handlowymi i tranzytowymi.

Na odbudowę portu w Gdyni będzie wyasygnowane 705,5 mil. zł., w Gdańsku 607 mil. zł., w Szczecinie 527 mil. zł.

Nasza flota handlowa zmniejszyła się znacznie podczas wojny. Mielśmy 43 statki i 8 w budowie, z tego utraciliśmy 31 jednostek. Dziś posiadamy 27 statków o wyporności 107 tys. ton. Są to przeważnie statki typu przestarzałego. W 1947 r. flota powiększy się o 27 jednostek o tonażu 110 tys. ton. W 1949 r. flota handlowa mieć będzie 256 tys. ton przewożąc rocznie 3,5 mil. ton towarów.

Aby służbę morską podjęli fachowcy podjęto plan rozbudowy szkolnictwa morskiego.

Zadaniem Związku gospodarczego miast morskich będzie usprawnienie komunikacji z zaplecem, które odegra wielką rolę w odbudowie i zagospodarowaniu miast nadmorskich. Ważną również jest rzeczą aby pracownicy portowi zapewnione mieli wygodne i obszerne mieszkania. Wobec tego planowo rozbudowane zostaną osiedla pracowników. Mamy nadzieję, że plan odbudowy Polski jako państwa morskiego powiedzie się całkowicie, wierzymy, że porty polskie spełnią swe zadania, że rozwój ich przyczyni się ogólnie do podniesienia dobrobytu kraju. Odbudowę wybrzeża zajmować się będzie nie tylko państwo ale i samorządy, spółdzielczość, i inicjatywa prywatna. Społeczeństwo polskie kocha morze i wino włożyć zatem wiele pracy w odbudowę Wybrzeża — zostało bowiem spełnione jedno z najgłębszych pragnień — zyskaliśmy dostęp do morza na długości 500 km.

# ŚWIAT i POLSKA

## Marszałek Montgomery w Moskwie

Po przyjeździe do Moskwy, Marszałek Montgomery nie tylko składa wizyty i prowadzi rozmowy, lecz zwiedza także zabytki i urządzenia radzieckie.

W środę był on oprowadzany po Akademii im. Stalina przez dowódcę radzieckich wojsk zmotoryzowanych, marszałka Pawła Rybalko. Obaj marszałkowie wymienili poglądy w sprawach strategicznych i operacyjnych. Marsz. Montgomery podzielił się z żołnierzami i oficerami radzieckich wojsk czołgowych, niektórymi z własnymi doświadczeniami, zdobytymi w El Alamein i w Europie. Mówił on z uznaniem o radzieckich metodach wyszkolenia, jako nadzwyczaj praktycznych.

W rozmowach marsz. Montgomery podkreślił przyjazną atmosferę, z jaką spotkał się w Moskwie.

Następnie w piątek marsz. Montgo-

mery był przyjmowany na Kremlu przez generalissimo Stalina.

Była to trzecia wizyta marsz. Montgomery na Kremlu. Podczas pierwszych odwiedzin Montgomery oglądał z wielkim zainteresowaniem znajdujące się na Kremlu, kościoły, muzea i pałace, zaznajamiając się z imponującymi wynikami ostatnich prac restauracyjnych.

Wizyta marsz. Montgomery odbiła się szerokim echem w całym świecie. Korespondenci prasowi wielkich agencji amerykańskich w swych komentarzach z Moskwy podkreślają szczególne znaczenie tej wizyty w przeddzień konferencji moskiewskiej w sprawie Niemiec. Obserwatorzy są zdania, że wizyta marsz. Montgomery przyczyni się radykalnie do odprężenia w stosunkach anglo-sowieckich, które dawało się odczuć w ostatnich tygodniach.

## Delegacja Rządu Polskiego na konferencję w sprawie Niemiec wyjechała do Londynu

Jako jedna z najpierwszych, prócz przedstawicieli Wielkiej Czwórki udała się delegacja Rządu Polskiego do Londynu, by wziąć udział w obradach dotyczących przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami. Prócz delegacji polskiej do Londynu udała się delegacja Czechosłowackiej, na czele której stoi Masaryk.

W Londynie podkreślają, że wyznaczenie przez Polskę i Czechosłowację tak szybko swych delegacji jest dowodem zrozumienia ważności konferencji londyńskiej przez te państwa.

W skład delegacji polskiej wchodzi: dr. prof. St. Leszczyński — wiceminister spraw zagranicznych, jako przewodniczący delegacji, ambasador St. Wierbłowski, poseł nadzwyczajny i min. pełn. R. P. w Pradze — jako zastępca przewodniczącego, oraz jako członkowie: Jerzy Michałowski, ambasador

R. P. w Londynie, szef polskiej misji wojskowej w Niemczech gen. Prawin, przewodniczący Komisji Delimitacyjnej gen. Prugar-Ketting, naczelnik Wydziału Środkowo-Europejskiego w MSZ — Maria Wierna, Sekretarzem delegacji jest radca MSZ Łobodycz.

Delegacji naszej życzyć by należało, by pracą swą i głosem doradczym, przyczyniła się do należytego zrozumienia i uwzględnienia postulatów Polski w traktacie z Niemcami. Będzie to głos kraju, który był i jest ciągle atakowany przez Niemcy, mimo iż nie stosuje on środków odwetu ani metod barbarzyńskich, tak bardzo charakterystycznych dla Niemców. Żąda on tylko słuszych i sprawiedliwie należących mu się warunków pokojowych, gwarantujących jego bezpieczeństwo i spokój przed napaścią germańskich najeźdźców.

## Minister Moutet o sytuacji w Indochinach

Minister kolonii francuskich Moutet wygłosił przemówienie radiowe, w którym wyraził nadzieję, że spokój w Indochinach będzie w krótkie przywrócony.

Aby podjąć jakiegokolwiek decyzje polityczne — powiedział Moutet — musimy zacząć od przywrócenie porządku. Rząd francuski dąży do pokoju, ale Viet-Nam uciekł się do siły, a przed siłą Francja nie ustąpi.

Po przemówieniu Moutet opuścił Indochiny, udając się samolotem do Paryża.

Jak podaje Reuter z Saigona, w pewnych kołach francuskich powstał projekt restauracji monarchii w Annamie. Cesarzem Annamu ma zostać młody po-

rucznik, służący jako tłumacz w armii francuskiej, należący jakoby do rodziny cesarskiej.

Według napływających ostatnio wiadomości, sytuacja w Kocchinlinie ulega odprężeniu. Trwają jedynie drobne walki na zachodzie i południu. Ludność pragnie pokoju i można powiedzieć, iż poprze tę partię, która doprowadzi do pokojowego załatwienia sporu, nie wnioskując czy pokój będzie oparty na zasadzie autonomii czy zupełnej niepodległości.

Wszystkie oddziały liniowe stacjonowane we Francji, zostały ostrzeżone, że mają być gotowe, by w razie potrzeby mogły być użyte do służby w Indochinach.

## Srednie szko'ly wiejskie zostaną upaństwione

Wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie przygotowują kadry nowej inteligencji, będącej motorem postępu gospodarczego, społecznego i kulturalnego wsi polskiej. Tworzenie szkolnictwa średniego na wsi przyczyni się do upowszechniania kultury. W dobie dzisiejszej wysuwa się konieczność ogólnego wykształcenia średniego młodzieży wiejskiej. Przemiana społeczno-gospodarcza wymagają wychowania no-

wego człowieka, wykształconego zawodowo w oparciu o podbudowę wykształcenia ogólnohumanistycznego.

Na konferencji przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego z wiejskich ogólnokształcących szkół średnich zapadł wniosek, iż warunkiem rozwoju średnich szkół wiejskich jest ich upaństwienie, uruchomienie internatów, uzupełnienie kwalifikacji personelu.

## Powódź w Województwie Bydgoskim

Podczas Świąt Bożego Narodzenia stan wody na Brdzie koło Koronowa zaczął gwałtownie podnosić się. W niedługim czasie fale rzeczne zaczęły zalwać okoliczne niziny. Woda podniosła się do 2,50 m wysokości ponad stan normalny, przybierała z zastraszającą szybkością, zalala liczne zabudowania gospodarskie. Przeprowadzono więc ewakuację rodzin z zagrożo-

nych gospodarstw, rozlokowano je w miejscowych szkołach.

Rolnicy w katastrofie tej utracili zapasy żywności, ponieważ kopce z kartoflami i jęczmieniem zniszczyła woda.

Przyczyna powodzi były zwały śniegu, które zsunęły się do koryta rzeki.

## »Dar Szwajcarski dla ofiar wojny«

Szwajcarska akcja charytatywna rozwijała coraz bardziej swą działalność w miarę gdy wojna miała się ku końcowi. W jesieni 1944 r. uchwalono kredyt w wysokości stu milionów franków szwajcarskich dla ofiar wojny. W grudniu 1944 r. przeprowadzono kwestę publiczną, której rezultatem było zebranie 50 milionów franków szwajcarskich. Początkową formą misji szwajcarskiej „Don Suisse” („Dar szwajcarski dla ofiar wojny”) było ratowanie życia ludzkiego przez rozdawanie żywności i odzieży, przez budowanie tymczasowych pomieszczeń, które mogłyby ofiarom wojny zapewnić egzystencję, a najważniejsze przez rozdawanie lekarstw i wysyłanie misji lekarskich i szpitali zaopatrzonych w potrzebne urządzenia. Szczególnie zajęto się dziećmi zagrożonymi gruźlicą; dla nich zorganizowano sanatoria, gdzie przywożone są dzieci ze wszystkich krajów. Z Polski ostatnio wyjechało 30 dzieci na okres kilku lat, by powrócić mogły do Polski zdrowe i pełne sił, a tym samym w przyszłości zdolne do pracy dla Ojczyzny. Pomoc dla Polski misji „Don Suisse” rozpoczęta została w końcu 1945 r. Za pośrednictwem Komitetu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża wysłano do Warszawy środki lecznicze i artykuły tekstylne. Pomoc na szerszą skalę rozwija się dopiero w 1946 r. Za sumę 10.500.000 franków szwajcarskich sprowadzono do Polski instrumenty chirurgiczne, weterynaryjne, obuwie, tekstylia, sprzęt gospodarski, naczynia kuchenne. Poza tym przysłano kompletnie wyposażony wagon dentystyczny z trzema gabinetami i pracownią techniczną oraz fachowy personel lekarski. Wagon ten stacjonuje w Otwocku pod Warszawą, ale niebawem zostanie wysłany na Śląsk.

Najbardziej udaną akcją na terenie Polski jest stworzenie kolonii szwajcarskiej, w Otwocku dla dzieci, o której wspominaliśmy w jednym z poprzednich numerów.

Wyniki akcji charytatywnej na Śląsku zwłaszcza wśród robotników, osiedleńców i repatriantów są dość pomyślne. Rozdano poważne ilości ciepłej odzieży, obuwia i innych artykułów przy współudziale PUR-u i PCK. Dążeniem misji szwajcarskiej jest ufundowanie sanatorium w Rabce dla dzieci gruźliczych, wyposażenie klinik i szpitali w Warszawie i innych miastach, stworzenie przytułków dziecięcych. Przewidziany jest przyjazd wicedyrektora „Don Suisse” celem dokładnego zorientowania się w pracy przemysłu i zbadań potrzeb ludności Śląska. Od jego opinii uzależniona będzie dalsza pomoc Polsce.

Dobrze byłoby, gdyby akcja pomocy szwajcarskiej mogła objąć jak najszersze obszary Polski, szczególnie wsie polskie, spośród których tak wiele ucierpiało ogromnie podczas wojny, i które dotąd nie są w stanie samodzielnie odbudować się i zagospodarować, gdzie ich mieszkańcom brak odzieży, sprzętu gospodarskiego. Dobrze byłoby, aby „Don Suisse” stwarzając sierociniec nie zapominało o osieroconym chłopskim dziecku żyjącym w nędzy w zniszczonych wsiach.

## POMOC LEKARZY WOJSKOWYCH DLA LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

Lekarze wojskowi jednostek stacjonowanych na Wybrzeżu przeprowadzili lustrację na terenie Ziemi Malborskiej, szczególnie w powiecie kwidzyńskim. Jeden z lekarzy przeprowadził badanie dzieci w liczbie 600, dokonując różnych zabiegów. Rozdano tran, maść przeciw świerzbie i prozек DDT przeciw insektom. Dentysta zbadal 570 dzieci w szkołach, udzielając doraźnej pomocy w 103 wypadkach. Na terenie Szwajcarii Kaszubskiej dokonano 860 badań. Lekarz stwierdził 710 wypadków próchnicy zębów.

# Byrnes ustąpił – gen. Marshall następcą

ZMIANY MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH STANÓW ZJEDNOCZONYCH

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym, olbrzymim wydarzeniem politycznym, które wzbudziło ogromne zainteresowanie całego świata, była zmiana stanowisk ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych. Zmiana ministrów tak ważnego resortu w chwili, gdy ma być omawiana i zatwierdzona sprawa traktatu pokojowego z Niemcami, wywołała bez mała sensację na całym świecie. Zdziwienie było tym większe, iż cała sprawa była do ostatniej chwili trzymana w ścisłej tajemnicy, tak, że nawet „wszędobylscy” i „wszystko wiedzający” dziennikarze amerykańscy, nic o tym olbrzymim wydarzeniu nie wiedzieli. Światowe zainteresowanie ustąpieniem min. Byrnese i mianowaniem jego następcą gen. Marshalla, daje nam niezaprzeczony dowód, iż świat cały przywiązuje olbrzymią wagę do polityki Stanów Zjednoczonych i jej stanowiska w różnych dziedzinach życia politycznego i gospodarczego.

Nie znając kulisów tej sprawy, musimy uzbroić się w cierpliwość i czekać, aż życie samo w najbliższych tygodniach da nam rozwiązanie tej nagłej zmiany ministrów spraw zagranicznych, których głos ma tak wielką wagę w sprawach dotyczących pokoju światowego.

Jak podają różne agencje prasowe, prez. Truman oświadczył i podał do wiadomości, że min. spraw zagranicznych Stan. Zjedn. James Byrnes ustąpił na własną prośbę ze swego stanowiska.

Jednocześnie z wiadomością o ustąpieniu min. Byrnese, szef biura prasowego Białego Domu (siedziba i miejsce urzędowania prezydenta Stan. Zjedn. i ministrów w Waszyngtonie), Ross, wręczył dziennikarzom korespondencję między min. Byrnese a prezydentem Trumanem, z której wynika, że min. Byrnes na polecenie lekarzy miał zamiar rzecze się swego stanowiska już w kwietniu ubiegłego roku.

Jak wynika z ujawnionej korespondencji, Byrnes zgodził się na przedłużenie swego urzędowania, do chwili zakończenia będących w trakcie uzgadniania lecz przedłużających się traktatów pokojowych z byłymi satelitami osi. Ponieważ sprawa traktatów przeciągnęła się aż do grudnia ub., zwrócił się on ponownie dnia 19.XII.46 r. do prez. Trumana, przypominając mu o swoim życzeniu ustąpienia z zajmowanego stanowiska, dodając: „Teraz gdy osiągnęliśmy całkowite porozumienie i traktaty mają być podpisane 10 lutego, (w Moskwie), chciałbym uzyskać zwolnienie”.

Prez. Truman przyjmując rezygnację Byrnese, w napisanym do niego liście podkreśla, że za wszystko co on uczynił podczas wojny i za wszystko co osiągnął dla zawarcia pokoju, naród amerykański winien mu jest głęboką wdzięczność.

Sprawa mianowania gen. Marshalla na stanowisko min. spraw zagranicznych, wywołała nie mniej zdziwienia niż ustąpienie Byrnese. Będzie to bowiem pierwszy generał w historii Stanów Zjednoczonych, który stanie na czele Departamentu Stanu.

Nowy minister spraw zagranicznych gen. Marshall liczy lat 66. W czasie wojny był on szefem sztabu amerykańskich sił zbrojnych i był jednym z najbliższych współpracowników Roosevelta nie tylko w dziedzinie zagadnień wojskowych, lecz również jego zaufanym doradcą we wszystkich zagadnieniach politycznych, związanych z wojną.

Po zakończeniu działań wojennych, prezydent Truman wysłał go do Chin w celu osiągnięcia porozumienia pomiędzy rządem centralnym Czang Kai Szeka, a postępowym rządem komuni-

stycznym Mao Tso Tung w Jenanie. Cieszy się on zaufaniem wszystkich partii, dzięki swym osiągnięciom w dziedzinie wojskowej.

Nominacja gen. Marshalla na sekretarza Stanu, została jednogłośnie zatwierdzona przez Senat i przez komisję spraw zagranicznych Senatu. Tak zupełna jednogłośnie jak i okazany pośpiech przy zatwierdzeniu, gen. Marshalla, wywołują się nieco dziwne, gdyż dotychczas panował w Senacie amerykańskim zwyczaj, że sprawa wniesiona jednego dnia na forum Se-

natu, była rozpatrywana dopiero dnia następnego.

Mimo, iż amerykańskie koła polityczne twierdzą, że zmiana ministrów spraw zagranicznych nie wpłynie na linię polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, pewnym zdaje się być fakt dużych przesunięć personalnych na korzyść grup wojskowych. Jak nas dochodzą wiadomości, gen. Marshall nosi się z zamiarem obsadzenia pięciu najważniejszych stanowisk w departamencie spraw zagranicznych przez wojskowych.

## Proces Jana Rzepeckiego inicjatora nielegalnej akcji Wi=Nu

Dnia 4-go stycznia, jak donosiliśmy w poprzednim numerze rozpoczął się w Warszawie proces polityczny, jeden z najważniejszych procesów po wojnie.

Główny z oskarżonych Jan Rzepecki, komendant Wi=Nu oświadczył przed sądem, że fakt iż znalazł się na ławie oskarżonych ma przyczynę sięgającą dalej niż do 45 r. Jest to fragment wielkiego zagadnienia, które nazwał „tragedią żołnierzy AK”, która ma swoje źródła jeszcze w początkach organizowania ruchu podziemnego.

W październiku 1939 r. powstała pierwsza na ziemiach polskich formacja wojskowa SZP, pod koniec 1939 r. działało już w Polsce ok. 100 organizacji politycznych i wojskowych.

Próbę scalenia politycznego AK podjęło Biuro Informacji i Propagandy, na czele którego stanął Jan Rzepecki. Oskarżony zaznaczył, że starał się AK nadać oblicze demokratyczne.

Następnie oskarżony omówił stosunki polsko-sockieckie, które jego zdaniem były wrocie. Gen. Sikorski podjął próbę zmiany tych nastrojów, ale akcja Sikorskiego spotkała się z opozycją w Londynie i w kraju ze strony czynników sanacyjno-prawicowych. Jednak władze krajowe przystosowały się do nowej linii politycznej Sikorskiego i nakazywały dowódczom AK ujawnianie swych oddziałów w chwili wracania Armii Czerwonej. Powstanie miało być uwarunkowane nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z ZSRR, przygotowaniem zapasów broni. Gen. Sosnkowski przekazując te instrukcje dołączyl list własny, w którym radził nie ujawniać się przed Armią Czerwoną. List ten wywołał zgorszenie w sztabie AK i w teren wyszły rozkazy nakazujące AK ujawnianie się. Gdy w styczniu 1944 r. rozchwiała się próba porozumienia rządu londyńskiego z sowieckim władze AK zajęły wobec PKWN i Armii Czerwonej pozycję wyczekującą. Jednak ujawnianie się nadal obowiązywało. Pierwsze zetknięcie AK z Armią Czerwoną nastąpiło na Wileńszczyźnie gdzie, mówi oskarżony, Armia Czerwona potraktowała polskie oddziały niezbyt przyjaźnie. Podobna sytuacja powtórzyła się na Lubelszczyźnie. Liczono się jednak raczej z możliwością rozwiązania AK niż skierowanie jej przeciw wojskom sowieckim.

Następnie oskarżony w swych zeznaniach przeszedł do omówienia okresu powstaniowego. Po zakończeniu wojny z Niemcami Rzepecki przebywał w Woldenbergu, gdzie według jego zdania ludzie żyli całkowicie pod wpływem propagandy emigracyjnej. Rzepecki i 6 innych pułkowników postanowili wpłynąć na zmianę nastrojów. Rezultatem czego było rozpowszechnienie ostrzeżenia przeciw nim jako agentom PKWN. Po stworzeniu rządu Arciszewskiego Rzepecki przestał uważać go za rząd jako pozabawiony współpracy ludowców i nierепрезентujący ogółu kraju. Po powrocie z obozu w Niemczech Rzepecki zastał ostry kurs przeciw AK, wyrażający się w propagandzie i aresztowaniach.

Dnia 22 lutego Rada Jedności Narodowej powzięła uchwałę domagającą się dymisji Razułkiwicza i przyjęcia ludowców do rządu. Uchwala ta upewniła Rzepeckiego, że w Delegaturze Rządu biorą górę czynniki realnej polityki. Powodem dla którego Rzepecki nie oddał się pod rozkazy rządu lubelskiego było to, iż za swój rząd prawowity uważał rząd londyński.

Od gen. Okulickiego Rzepecki otrzymał rozkaz likwidacji AK. Równocześnie organizował się w kraju nielegalny związek „Nie”. (13 maja Rzepecki został mianowany Delegatem Sił Zbrojnych na Kraj).

Akcja rozwiązywania AK napotykała na duże trudności w białostockim i lubelskim, gdyż obwody te gorąco protestowały. 17 maja wyszedł rozkaz wychodzenia z lasu.

Oskarżony zeznał że nie był przeciwnikiem rządu lubelskiego, gdyż przeprowadzał reformy społeczne, które Rzepeckiemu odpowiadały.

Do chwili powstania Rządu Jedności Narodowej przychodziły z Londynu rozkazy o przeprowadzeniu wywiadu w wojsku polskim, które Rzepecki wypełniał. Gdy na posiedzeniu KRN zapowiedziano amnestie dla żołnierzy AK Rzepecki wydał ostatnią odczwę do żołnierzy, gdzie nakazał, aby kierowali się na drogę prawdy, postępu i odbudowy, potępił dezercję z wojska i bandytyzm. Lecz w okresie „otuchy i nadziei” powtórzyły się aresztowania AK-owców. 5 sierpnia Rzepecki powziął decyzję zlikwidowania Delegatury Rządu. Gdy płk Radostaw po wyjściu z więzienia oświadczył, iż projektuje rozkaz ujawnienia się AK, Rzepecki „wyraził więc przeciwną opinię.

Dnia 2 września powstała nowa organizacja: Wolność i Niezawisłość, nieuznająca zwierzchnictwa londyńskiego rządu. Środkiem jej działania miała być ewentualna propaganda wyborcza. Do powstania Wi=Nu przyczyniło się istnienie we Włoszech i Londynie źródeł oporu przeciw likwidacji konspiracji. W rezultacie Wi=Nu wkroczył na drogi nieprzewidziane przez jego twórców.

Teraz skolei prokurator przeszedł do badania oskarżonego Rzepeckiego.

Okazuje się, iż w posiadaniu władz sądowych znajduje się dokument świadczący, iż 11 kwietnia 1945 r. konspiracja trwała, co przeczy zeznaniem Rzepeckiego oraz lista osób zamordowanych przez AK w białostockim i lubelskim.

Rzepecki mimo iż dostał pełnomocnictwa w zakresie władzy sądowej nie korzystał z nich, by ukarać podwładnych, którzy nie stosowali się do jego rozkazu zaprzestania gwałtów.

Nieujawnienie się Rzepeckiego powodowało nieufność do Rządu Jedności Narodowej, ponieważ ustawa amnestyjna nie dotyczyła dowódców i obejmowała działalność przed 22 lipca 1945 r.

Akcja szpiegowska w wojsku polskim miała na celu działalność propagandową na rzecz rządu londyńskiego. Dalsze badanie oskarżonego dotyczy jego kontaktu z „kurierami” zagranicznymi. Prokurator stwierdza, że w Wi=Nu działały ogromne wpływy obcego wywiadu. Wywiad prowadzony przez oskarżonego Żuka, który zorganizował ekspozyturę wywiadowczą „Pralnia 2” obejmował sprawy czysto wojskowe sprawy wewnętrzne Armii Czerwonej, Urzędów Bezpieczeństwa, skład personalny partii politycznych. Żuk miał kontakty z NSZ, z siością łącznikową Koszarzewskiego, działacza NSZ. Komórka wywiadowcza „Sklep” miała łączność z Intelligence Service. Z oświadczenia Rzepeckiego wynika, że AK podczas wojny melduki wywiadowcze dotyczące wojsk niemieckich, przekazywało dowództwu Armii Czerwonej.

Na tym zakończono posiedzenie Rejonowego Sądu Wojskowego. Następnie odbędzie się 13 bm.

## Straty wojenne w pszczelarstwie na Pomorzu

Straty wojenne pszczelarstwa na Pomorzu wynosiły 80 procent ogólnego stanu pni. Obecnie ilość pasiek wzrosła do liczby 44.500 pni, dzięki wydatnej pomocy ze strony Pomorskiej Izby

Rolniczej i Spółdzielni Pszczelarskiej w Toruniu.

Stan organizacyjny pszczelarstwa uległ po wojnie całkowitemu przekształceniu.

## Ilość Spółdzielni czynnych na dzień 1.X.1946 r.

Ogółem w Polsce na dzień 1.10.46 r. czynnych było 10.798 spółdzielni, (na 1.1.1946 r. było 8.252 spótdz.). Handlowych spółdzielni było 5.670, prze-

twórczych 761, pomocniczo - rolnych 1.701, oszczędnościowo-pożyczkowych 1.202, pracy i różnych 1.454.

## PRASA ŚWIATOWA O BYRNESIE I MARSHALLU

### PRASA AMERYKAŃSKA

Podajemy za PAP-em:

Dziennik „PM” tak charakteryzuje Marshalla: Gen. Marshall ma głęboki szacunek dla osiągnięć Związku Radzieckiego i nie jest opętany niezdrową trwogą jak pewne koła w Stan. Zjedn. W Teheranie gen. Marshall wraz z prez. Rooseveltem i marsz. Stalinem przeciwstawiali się obiekciom Churchilla przeciwko inwazji na Francję i jego planom lądowania na Bałkanach. Koła miarodajne w Waszyngtonie twierdzą, że gen. Marshall cieszy się wielkim uznaniem wojskowych kół radzieckich, utrzymując równocześnie doskonałe stosunki z W. Brytania.

Za SAP-em „New York Tribune” twierdzi, że jakkolwiek pewne jest, że Byrnes jest zmęczony, lecz może to być tylko wygodną wymówką dyplomatyczną. Dziennik zadaje pytanie, czy od sprawy Wallace'a nie zaczęła się różnica zdań między Trumanem a Byrnese.

„New York Times” pisze: Jest rzeczą nieuchronną, że niektórzy obserwatorzy wysuną argumenty, iż między Byrnese a Trumanem powstało nieporozumienie, lecz należy odrzucić bezwzględnie tę hipotezę. Trudno wyobrazić sobie sprawę, która mogłaby wywołać niezgodę między tymi dwoma mężami stanu. Wspomniane dzienniki zdumione są momentem wybranym na dymisję.

Za Gazeta Ludowa „New York Times” przypomina, że pierwsza bomba atomowa została użyta pod komendą Marshalla. Będzie on umiał lepiej, aniżeli jakikolwiek inny mąż stanu, przeprowadzić kontrolę energii atomowej. „Człowiek, który kierował największą wojną, nie może pozwolić na zagrożenie bezpieczeństwa amerykańskiego, które zdobył”.

### PRASA ANGIELSKA

Rzeczpospolita za (API):

Cała prasa londyńska zamieszcza dziś komentarze o dymisji i nowej nominacji. „Times” pisze, że dymisja Byrnese jest wydarzeniem b. niepomysłnym. „Daily Express” konstatuje, że przekonania polityczne Marshalla są mało znane. „New Chronicle” podkreśla, że generał porządku swą misją w Chinach nie posiada żadnego doświadczenia dyplomatycznego. Natomiast „Daily Mail” uważa, że prez. Truman myśli już o kampanii wyborczej na rok 1948 i nominacja nowego ministra jest prawdopodobnie pierwszym krokiem w tym kierunku. „Daily Worker” zamieszcza wiadomość o dymisji Byrnese pod tytułem: „Truman wypędza Byrnese”.

Pismo to podkreśla, że Byrnes był uważany za człowieka Roosevelta pomimo ustępstw, jakie poczynił później na rzecz republikańców. Dziennik przypomina również ostatnie oświadczenie Marshalla, w którym podkreślił on, że główna przeszkodą na drodze w Chinach, jest Kuomintang (Czang-Kai-Szek).

Gazeta Ludowa. Lewicowy tygodnik „Tribune” pisze: „Jako człowiek, żołnierz i dyplomata — stwierdza pismo — generał Marshall znany jest ze swych zdolności i ze swej uczciwości. Jednakże mianowanie najwybitniejszego żołnierza Stanów Zjednoczonych na kluczowe stanowisko cywilne w rządzie jest wypadkiem bez precedensu w jakimkolwiek demokratycznym kraju w ciągu ostatniego 30-letnia”.

### PRASA FRANCUSKA

Rzeczpospolita za PAP:

Korespondent waszyngtonski „Ce Soir” przytacza jednak wypowiedzi kół zbliżonych do prezydenta Trumana, według których Truman wybrał na miejsce Byrnese Marshalla, gdyż zdaniem prezydenta, Marshall ma większe kwalifikacje na realizowanie obecnej polityki amerykańskiej.

Również „Paris Presse” przepowiada, iż Marshall będzie następcą Trumana. Zdaniem dziennika, jeśli Senat udzieli na to swojej zgody, gen. Marshall zajmie miejsce Trumana, który może zrezygnować ze swego urzędu na pozostały okres prezydentury.

W paryskich kołach politycznych przypuszczają się, że Byrnes zdaje sobie sprawę z tego, że prawdopodobnie nie mógłby na konferencji moskiewskiej pretorsować swego planu odnośnie przyszłości Niemiec. Z tych względów musiał Byrnes podać się do dymisji, aby nie utrudnić sytuacji Stanów Zjednoczonych. W związku z tym przypomnia się mowę stutgardzką Byrnese. Podkreśla się przy tym, że Byrnes nie mógłby w Moskwie wystąpić z planem traktatu z Niemcami zgodnego z tezami, wysuniętymi w Stutgardzie. W obliczu tych trudności Byrnes wolał ustąpić, a prezydent Truman postanowił przyjąć dymisję Byrnese.

### PRASA NIEMIECKA

Rzeczpospolita — PAP:

Ustąpienie Byrnese przyjęte zostało z żalem i przerażeniem w Niemczech. Jak wynika z wiadomości z Berlina, przywódcy partii socjal-demokratycznej oświadczyli, że Byrnes wysłał sobie serca Niemców przemówieniem stutgardkim, które dało im nadzieję na przyszłość.

Jego rezygnacja stwarza dla Niemców poczucie niepewności, zwłaszcza w związku z konferencją moskiewską. Przywódcy partii liberalno-demokratycznej Kueltz, wyraził żal z powodu ustąpienia Byrnese i stwierdził, że za jego czasów stosunki między USA i Niemcami uległy konsolidacji. Zastępca przewodniczącego partii chrześcijańsko-demokratycznej Lemmer oświadczył, że ustąpienie Byrnese jest niepełną niespodzianką i że naród niemiecki stoi w obliczu nieładwie alarmującej sytuacji w przededniu konferencji w Londynie i w Moskwie.

## Po rocznej działalności Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Mija rok, gdy na Walnym Zeździe Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” powzięto uchwałę treści następującej: „Na czoło palących zagadnień chwili obecnej wysuwa się sprawa ratowania dziecka. Poza sytuacją, wytworzoną przez wojnę i w normalnych warunkach życia dziecka wiejskiego było bardzo ciężkie. Dziecko wiejskie nie miało należnej mu opieki i warunków dla pełnego rozwoju fizycznego i duchowego.

W chwili obecnej zagadnienie to urasta do rozmiarów wielkich. 35 tysięcy dzieci przyczółków południowej Kielecczyzny woła o natychmiastowy ratunek. Dzieci te giną z głodu, zimna i choroby. Tysiące sierot ofiar wojny woła o troskliwą opiekę i staranie. Tysiące dzieci repatriantów chłopów znajduje się w stanie kompletnego wyniszczenia.

Chore, nieszczęśliwe, pozbawione rodziców dziecko, to jęcząca się rana dzisiejszej rzeczywistości powojennej. Do leczenia tej rany musi stanąć obok czynników państwowych zjednoczone całe chłopskie społeczeństwo. Sprawa niesienia pomocy dzieciom chłopskim, to sprawa całego ruchu ludowego.

Związek Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici” ma zawsze nie tylko duże zrozumienie i odczucie potrzeb dziecka wiejskiego, ale w życiu codziennym szuka właściwych dróg rozwiązania tej sprawy i ma na odcinku organizacji opieki nad dzieckiem swój własny dorobek i wiele ciekawych doświadczeń.

Opirając się na tych doświadczeniach i zdając sobie sprawę z ogromu potrzeb chwili bieżącej Walny Zjazd Delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici”, obradujący w dniach 16, 17 i 18 grudnia r. ub. w Warszawie, inicjuje powołanie dla tych potrzeb Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W trosce o nadanie szybkiego i właściwego biegu tej sprawie, Walny Zjazd delegatów powołuje z pośród grona uczestników Zjazdu Komitet Organizacyjny Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci”.

W ślad za tym odbyło kilka posiedzeń Komitetu Organizacyjnego. W dniu 4 stycznia ub. r. zwołano zebranie organizacyjne, które wyłoniło Tymczasowy Zarząd Główny Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Za uchwałami poszły prace: opracowano statut, nawiązano kontakty z ludźmi, którzy podjęli się pracy.

W dniu 4 lutego ub. r. delegacja Tymczasowego Zarządu zgłosiła się do Premiera E. Osóbki-Morawskiego, który pozytywnie ustosunkował się do powstającej organizacji, dał zlecenia władzom administracyjnym, aby śpiesznie statut zarejestrowały, oraz by Zarząd Miasta Warszawy dostarczył lokalu na biuro Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, jak również udzielił zapomogi pieniężnej w kwocie 200.000 zł. na wstępne prace organizacyjne.

Po rejestracji statutu, która nastąpiła w połowie lutego, przystąpiliśmy do prac organizacyjnych w terenie. Zasadniczym naszym punktem oparcia były „Wici”, począwszy od centrali, województw i powiatów, a skończywszy na Kołach Młodzieży Wiejskiej.

Poszczególne ognia Wiciowe jako rzeczniczy sprawy pomocy dzieciom chłopskim, inicjowały zebrania organizacyjne, wyszukując ludzi, którzy by dobrze służyli sprawie dziecka wiejskiego. Znajdowały ich pośród

członków tak politycznego ruchu ludowego, jak i instytucji gospodarczych czy oświatowych (P. S. L., S. L., Samopomocy Chłopskiej, Spółdzielczości Spożywczej, Związku Nauczycielstwa Polskiego i t. p.) oraz z pośród ludzi, którzy doceniają tę sprawę — mają dla niej serdeczny słuśunek i głębokie zrozumienie, szczególnie teraz w tej dziecięcej powojennej niedoli.

A teraz powiemy, cośmy dotychczas dokonali, jaką pomoc przynieśliśmy dziecku wiejskiemu. Organizacyjnie działamy w 9 oddziałach wojewódzkich, gdzie istnieją bądź statutowe oddziały, bądź delegatury Tymczasowego Zarządu Głównego Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w 36 oddziałach powiatowych i 389 kołach zrzeszających 11.855 członków.

• Na terenie naszego zasięgu organizacyjnego znajduje się około 39.000 dzieci, a opieką w różnych formach objęta są około 23.000 dzieci.

Z tego wyodrębniają się prace:

- a) w 86 punktach prowadzone jest dożywanie dla 3.613 dzieci.
- b) Dziecińców letnich prowadzono 81, do których uczęszczało 4.402 dzieci.

c) Przedszkoli stałych pracuje 72, w których znajduje zajęcia 2.336 dzieci.

d) Dzieci zbadanych przez lekarzy Ch. T. P. D., lekarzy ośrodków zdrowia, spółdzielni zdrowia i t. p. jest 6.656.

e) W okresie letnim przeprowadzono 3 kolonie, w których nabierało sił, zdrowia i odżywiało się 324 dzieci, pochodzących z terenów zniszczonych działaniami wojennymi.

f) Zagranicę wysłano 20 dzieci do Szwajcarii, 40 do Danii i 40 do Bułgarii.

W domu zdrowia Ch. T. P. D. w Łabcie przebywało w trzech turnusach 6-cio tygodniowych razem 330 dzieci z powiatów zniszczonych województwa Krakowskiego, Rzeszowskiego.

W Górze-Busku w okresie letnim przebywało 50 dzieci z województwa Kieleckiego.

W prewentyjnej wiosce szwajcarskiej „Don Suisse” w Otwocku przebywało 130 dzieci, a obecnie przebywa 202 z powiatów zniszczonych województwa Warszawskiego, Rzeszowskiego i Łódzkiego.

## Wiadomości różne

### SCHUMACHER BRYTYJSKIM KANDYDATEM NA PREMIERA NIEMIEC

Dnia 14 bm. zbierze się w Londynie konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw, której zadaniem będzie opracowanie projektu traktatu pokojowego z Niemcami. Już dn. 10 bm. jednak rozpocznie się rozpatrywanie postulatów wszystkich państw zainteresowanych.

Głównym tematem obrad konferencji będzie zagadnienie, kto ma podpisać traktat pokojowy w imieniu Niemiec i czy należy już w chwili obecnej przystąpić do utworzenia rządu niemieckiego. W. Brytania chciałaby widzieć na czele przyszłego rządu Niemiec przywódcę partii socjal-demokratycznej dr Schumachera, z którym nawiązano pewne kontakty podczas jego pobytu w Londynie. Jednakże brytyjskie koła miarodajne obawiają się, iż Schumacher stracił całe poparcie wśród narodu niemieckiego, jeżeli stanie na czele rządu, który podpisze traktat pokojowy. Podobno niemieckie partie polityczne i związki zawodowe również są przeciwnie utworzeniu rządu przed podpisaniem traktatu.

Niektóre koła polityczne w Londynie przewidują, że traktat pokojowy będzie podpisanym Niemcom przed utworzeniem rządu. Ostateczne decyzje w tej sprawie jednak zapadną dopiero na konferencji moskiewskiej.

### WSPÓLPRACA INDII ZE ZW. RADZIECKIM

Jak podaje agencja Reutera z New Delhi wicepremier indyjskiego rządu tymczasowego Pandit Nehru na przyjęciu, wydanym przez Wszechindyjski Kongres Naukowy na cześć 7 uczonych radzieckich — wygłosił przemówienie o współpracy pomiędzy Indiami a Związkiem Radzieckim. Pandit Nehru wyraził nadzieję, że w najbliższej przyszłości nawiązana będzie ścisła łączność w dziedzinie politycznej i naukowej pomiędzy Indiami a ZSRR.

### BRAK OPAŁU NA ZIEMI MALBORSKIEJ

Pozostałe po Niemcach zapasy opału na ziemi malborskiej dawno już się wyczerpały — na wolnym rynku nabyć go jest bardzo trudno. Przydziały węgla na kartki bardzo niskome nie zdolały zaspokoić potrzeb ludności. Powiat malborski pozbawiony jest lasów, leży na ziemiach częściowo zalanych wodą. Ludność tego terenu jest bardzo zubożała, są to przeważnie repatrianci z za Buga.

Zniwa tegoroczne zniszczyły gryzoni i ptactwo w 80 procentach, zasiewy zostały zalane przez wodę. Rolnik potrzebuje sam natychmiastowej pomocy — w żadnym wypadku nie może na jego pomoc liczyć miasto.

Nic dziwnego, że wynik komisyjnego badania lekarskiego dzieci w szkołach wyraża się cyfrą około 75 procent dzieci niedożywionych, zagrożonych gruźlicą.

Ogromnie dokuczliwym staje się mieszkańcom ziemi malborskiej brak opału. Nic dziwnego, że nikną w zastraszający sposób szopy, stodoły, budynki drewnianej konstrukcji, parkany i meble.

### NAJBIEDNIEJSZE DZIECI Z JASIELSKIEGO W OTWOCKU

Staraniem powiatowego zarządu Ch. T. P. D. w Jasle 66 najbiedniejszych dzieci zostało umieszczonych na przeciąg sześciu tygodni w Otwocku. Dzieci te potrzebowały dożywienia i leczenia, wybrane bowiem zostały ze wsi pasa frontowego, które najbardziej ucierpiały w czasie wojny.

Otoczone troskliwą opieką dzieci spędziły czas przyjemnie i z korzyścią dla zdrowia, nabrały sił, przybrały na wadze. Pobyt w wiosce szwajcarskiej „Don Suisse” w Otwocku dał im to czego najbardziej potrzebowały.

Dążeniem całego społeczeństwa winno być stworzenie odpowiednich, dla jak największej ilości najbiedniejszych dzieci, warunków, w których mogłyby zdrowo wyrastać na przyszłych dobrych obywateli państwa.

### ZIEMIE ODZYSKANE BĘDĄ ROZMINOWANE W 1947 R.

Według doniesień Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych zdarzył się cały szereg wypadków śmierci lub zranienia traktorzystów, którzy najechali na miny podczas prac rolnych.

Z tych samych przyczyn zdarzają się również wypadki z ludźmi i inwentarzem powodując straty w gospodarstwie wiejskim.

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych obiecuje, iż ten stan rzeczy w tym roku będzie definitywnie usunięty.

W gminie zniszczonej wojną — Nieporęt, w powiecie warszawskim, w oparciu o pracę Ch. T. P. D. prowadzi b. pożyteczną robotę opiekuńczą, zdrowotną, dożywianie Misja Angielska z ramienia The Save Children Fund.

A w tej akcji z anielską dobrocią i przeogromnym poświęceniem pracuje p. Anderson wraz z angielskim personelem lekarskim i opiekuńczym.

Obok wymienionych prac przeprowadzono rozdawnictwo odzieży, obuwia, bielizny, żywności i odżywek z darów UNRRA, szwajcarskich i amerykańskich.

Dokonano rozdawnictwa tranu z przydziału Ministerstwa Zdrowia dla dzieci z terenów zniszczonych.

Celem przygotowania pracowniczek z zakresu wychowania, opieki i dożywiania dzieci przeprowadzono 6 wstępnych kursów, w których wzięło udział 156 uczestniczek.

Słuchaczki wiciarki pochodziły w większości ze wsi miejscowości, a po przeszkoleniu powracały do pracy z dziećmi na swoich terenach.

Z wydatną pomocą materialną w realizowaniu opieki nad dziećmi chłopskimi przyszły nam z pomocą naczelne władze państwowe (Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwo Oświaty, Zdrowia, Rolnictwa, Pracy i Opieki Społecznej, a naszym oddziałom pomagały niektóre władze wojewódzkie i powiatowe, nawet i gminne.

Obok władz państwowych i samorządowych z pokąpną pomocą przyszły czynniki społeczne, a w szczególności spółdzielcze oraz ludzie dobrego serca, którym na sercu leży sprawa dziecka chłopskiego.

Nie mogę pominąć, że prasa, a szczególnie ludowa, zawsze stawała się rzecznikiem i propagatorem idei wychowania i opieki nad dzieckiem.

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci staje się nie tylko najgorętszym rzecznikiem sprawy dziecka, ale równocześnie społecznym realizatorem zamierzeń rządu w zakresie opieki i wychowania na wsi, tak jak to czyni na terenie miasta Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, z którym Ch. T. P. D. jaknajściślej współpracuje.

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w pierwszej swej działalności poszło po linii najtrudniejszej, gdyż prace swe rozpoczęło na terenach zniszczonych wojną, gdzie pomoc ta była i jest w tej chwili najbardziej potrzebna, bo spełnia rolę ratowniczą; obok oczywiście innych instytucji, które te poczyny podejmują.

Musimy sobie rzecz szczerze, że to, co robimy jest jednak znikomą ilością w stosunku do potrzeb, jakie są na wsi, a w szczególności na terenach przyczółkowych. Wiele jest do zrobienia w omawianych przez nas sprawach tak dla czynników państwowych, jak też i samorządowych i społecznych.

Chcemy jako czynnik społeczny stać się instytucjami wiejskimi, rozbudowującymi społeczną troskę o dziecko, o jego pełny rozwój fizyczny i moralny. Dotychczas pomoc dzieciom chłopskim niesiona w niewielu przypadkach, miała formę charytatywną, przydawaną od czynników zewnętrznych, będących poza wsią lub nade wsią.

Dziś w nowym rozwoju społeczno-politycznym i nawet obyczajowym staje się koniecznym sprawa organizacji opieki moralnej i materialnej dla dzieci przez samą społeczność wiejską, w oparciu o rozum i serce ludzkie, w najbardziej dobrze zrozumianym interesie nie tylko wsi, ale i narodu polskiego.

T. Kaczyński,

Prezes Chłopskiego Towarzystwa  
Przyjaciół Dzieci